

# Góralski, Wojciech

---

## Powstanie i rozwój kapituły katedralnej w Płocku

---

Studia Płockie 5, 139-172

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

I POWSTANIE KAPITUŁY

Ks. Wojciech Góralski

POWSTANIE I ROZWÓJ KAPITUŁY KATEDRALNEJ W PŁOCKU

Treść: Wstęp. I. Powstanie kapituły. 1. Stosunki polityczno-religijne na Mazowszu w XI w. 2. Pierwotne prezbiterium biskupie złożone z benedyktynów. 3. Powstanie świeckiej kapituły katedralnej. II. Rozwój kapituły. 1. Powstanie i rozwój majątku kapitulnego. 2. Uformowanie się wewnętrznej organizacji. 3. Kształtowanie się stosunku kapituły do biskupów. Zakończenie.

WSTĘP

W średniowiecznej polskiej administracji kościelnej instytucją bezspornie najbardziej eksponowaną była kapituła.<sup>1</sup> O istnieniu tej instytucji na gruncie rodzimym nie posiadamy żadnej wiadomości z pierwszej połowy XI w., należy jednak przypuszczać, że równoległe z erekcją biskupstw przebiegało tutaj organizowanie duchowieństwa pochodzącego spośród najbliższego otoczenia biskupów.<sup>2</sup> Sprawa wyjaśnienia początków kapituł polskich, a zwłaszcza ich pierwotnego charakteru należy do kwestii niełatwych i wymaga wnikliwego studium. Wspomniane bowiem instytucje kształtowały się w Polsce w drodze pewnej ewolucji, w warunkach początkowo misyjnych, w których dominował kler zakonny. Badając genezę poszczególnych kolegiów kanonickich należy poza tym uwzględnić możliwie najszerszej odnośne tło polityczno-religijne nie pomijając tu niczego, co składało się na specyfikę danego regionu Polski przeddzielnicowej.

Pierwszym etapem w historii każdej kapituły jest okres jej rozwoju, trwający od erekcji aż do momentu przybrania przez kolegium kapitulne cech instytucji całkowicie wykończonej. Okres ten w badaniach nad dziejami kapituł jest szczególnie ważny.

Przedmiotem niniejszego opracowania będzie próba prześledzenia owej ewolucji zarówno w procesie samego powstawania, jak również rozwoju kapituły katedralnej w Płocku, na Mazowszu.

<sup>1</sup> J. Szymański, Biskupstwa polskie w wiekach średnich. Organizacja i funkcje. W: Kościoł w Polsce, t. 1, Kraków 1966, s. 199.

<sup>2</sup> Zob. W. Abraham, Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII, Poznań 1962, s. 176.

## I. POWSTANIE KAPITUŁY

## 1. STOSUNKI POLITYCZNO-RELIGIJNE NA MAZOWSZU W XI W.

W krajach decydujących się na przyjęcie religii chrześcijańskiej, momentem zasadniczym i niejako przełomowym było zazwyczaj przyjęcie chrztu przez władcę. Należy tę regułę odnieść także do kraju Polan, gdzie chrystianizacja, prowadzona już nie sporadycznie, lecz na szerszą skalę, rozpoczęła się dopiero po zdecydowaniu się na chrzest Mieszka I oraz po przybyciu tutaj z Rzymu, w r. 968, biskupa Jordana<sup>3</sup>. Mając na uwadze ówczesną sytuację polityczną Polski oraz dobrowolną decyzję Mieszka dotyczącą chrystianizacji kraju, można niebezpiecznie przypuszczać, że uchrześcijanianie ziem polskich oraz zaprowadzanie tu organizacji kościelnej brały początek od pracy misjonarzy, którą kierował wspomniany biskup Jordan. Dopiero w kolejnym etapie, po chrystianizacji znaczniejszej ilości mieszkańców danego regionu, następowała druga faza — erygowanie regularnych diecezji.<sup>4</sup>

Biskup Jordan prowadzący akcję misyjną — w zasadzie na terenie całego ówczesnego państwa Mieszka I — działał głównie, najprawdopodobniej, w Wielkopolsce oraz na Kujawach, w nieco mniejszym zaś zakresie — na Mazowszu, które już za panowania wspomnianego władcy stanowiło integralną część państwa polskiego.<sup>5</sup>

Gdy chodzi o Mazowsze, źródła pisane nie informują nas w ogóle na temat chrystianizacji tej dzielnicy za panowania Mieszka I i Bolesława Chrobrego.<sup>6</sup> Słusznie chyba zauważa T. Żebrowski, iż ziemia mazowiecka, stanowiąca północno-wschodni kraniec państwa polskiego, nie stykając się bezpośrednio z kulturalnymi ludami obcymi, posiada mniej niż inne dzielnice Polski wiadomości dotyczących swoich polityczno-religijnych dziejów.<sup>7</sup> Nazwa „Mazow-

<sup>3</sup> Z. Sułowski, *Początki Kościoła Polskiego*. W: *Kościół w Polsce*, t. 1, Kraków 1966, s. 62—63; Tenże, *Chrzest Polski*. W: *Księga Tysiąclecia Katolicyzmu w Polsce*, cz. 1, Lublin 1969, s. 23—74.

<sup>4</sup> Z. Sułowski, *Początki Kościoła Polskiego ...*, s. 70—71; Takie przypuszczenie potwierdzają źródła, w świetle których biskup Jordan był niezależny od Magdeburga. Był on przy tym biskupem misyjnym, nie zaś rządcą regularnej diecezji. Zob. Tamże, s. 71—72; Por. Z. Wojciechowski, *Studia Historyczne*, Warszawa 1955, s. 126—127; Por. B. Kumor, *Episkopat i duchowieństwo*. W: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1 Poznań—Warszawa 1974, s. 24—29; Zob. Tenże, *Misje wewnętrzne i duszpasterstwo*. W: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, Poznań—Warszawa 1974, s. 29—33; Zob. T. Manteuffel, *Polska pierwszych Piastów. Państwo—społeczeństwo—kultura*, Warszawa 1974, s. 22.

<sup>5</sup> Z. Sułowski, *Początki Kościoła Polskiego ...*, s. 72; Zob. A. Vetulani, *Sredniowieczny biskupi Płock jako ośrodek kultury umysłowej*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 11(1974) 417.

<sup>6</sup> Istnieją w tej mierze jedynie sporadyczne wzmianki w różnych źródłach. Najdłuższy tekst stanowi tutaj opis bitwy Kazimierza Odnowiciela z Miecławem, pochodzący od Galla Anonima. Zob. Galli Anonimi *Cronica et gesta ducum sive principum Polonorum*, ks. 1, rozdz. 20. W: *Monum. Pol. Hist.*, t. 2, s. 45—46; Wiele wiadomości o Mazurach dostarcza *Słownik Starożytności Słowiańskich*. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych, t. 1—4, Wrocław—Warszawa—Kraków, od r. 1961 (zob. np. A. Gieysztor, *Mazowsze*, t. 3, s. 186—188); Cz. Deptuła, *Krąg kościelny płocki w połowie XII wieku*, „Roczniki Humanistyczne” 8(1959) z. 2, s. 13; A. Wolf, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370—1526*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1962, s. 9—49.

<sup>7</sup> T. Żebrowski, *Początki Diecezji Płockiej*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 4/1975/133; Zob. W. Szafranski, *Wczesnośredniowieczna architektura kamienna w Płocku*, „Archeologia Polski” 11/1966/213—250.

szanie" występuje po raz pierwszy w źródłach w XI i XII stuleciu — w Kronice Galla oraz nieco wcześniejszym latopisie ruskim. Ten drugi dokument przedstawia sprawę przemieszczania się Słowian znad Dunaju ku Wiśle. Niektórzy spośród nich zwali się właśnie Mazowszanami.<sup>8</sup> Plemię to osiedliło się ostatecznie w dorzeczu środkowej Wisły. Pierwotne siedziby Mazowszan znalazły się na prawym brzegu Wisły, w rejonie Płocka. Właśnie Płock stał się z pewnością siedzibą naczelnych władz całego Mazowsza i to już od czasów Mieszka I.<sup>9</sup>

Wspomniana działalność misyjna biskupa Jordana przyczyniła się — należy przypuszczać — skutecznie do zniszczenia w tym mieście bardzo silnego ośrodka kultu pogańskiego, ujawnionego ostatnio w ramach odkryć archeologicznych.<sup>10</sup> Do grodu płockiego chrześcijaństwo przenikało zresztą od samego momentu przyjęcia chrztu przez Mieszka I. T. Żebrowski utrzymuje, iż najpóźniejszym okresem, w którym Mazowszanie przyjmowali chrzest, był rok 1009, kiedy to św. Brunon z Kwerfurtu wyruszył, właśnie przez Mazowsze, z misją na pogranicze Prus i Rusi. Twierdzi, iż do r. 1031 wiara chrześcijańska dotarła już do wszystkich grodów Mazowsza.<sup>11</sup> Zdaniem zaś Z. Sułowskiego, Płock, który już za panowania Bolesława Chrobrego zaliczał się do głównych ośrodków kraju, mógł nawet stanowić pewnego rodzaju bazę dla wypraw misyjnych wspomnianego św. Brunona.<sup>12</sup>

Podczas zjazdu gnieźnieńskiego w r. 1000, odbytego w obecności przybyłego do grobu św. Wojciecha cesarza Ottona III oraz przy udziale towarzyszących cesarzowi kardynałów, wcielono w życie postanowienia synodu rzymskiego z r. 999 o erygowaniu w Polsce nowej prowincji kościelnej ze stolicą w Gnieźnie. Wówczas to powstały nowe biskupstwa: w Kołobrzegu, Wrocławiu i Krakowie; objęły one tereny przyłączone do Polski po r. 968 przez Mieszka I. Natomiast dawne obszary zostały podzielone pomiędzy powstałą metropolię gnieźnieńską i dotychczasową diecezję poznańską. Metropolia w Gnieźnie objęła swoim zasięgiem ziemie wschodnie i północne, prawdopodobnie łącznie z Gdańskiem. Poznań tymczasem utrzymał przy sobie zachodnią Wielkopolskę oraz obszary południowe. Tak więc podczas zjazdu gnieźnieńskiego Pomorze, przynajmniej Zachodnie, Śląsk oraz Małopolska otrzymały własnych biskupów. Natomiast dzielnice centralne, jak już wspomniano, podzielono między biskupstwo poznańskie i gnieźnieńskie. Gdy chodzi o Mazowsze, znalazło się ono wówczas w obrębie tych dwóch jednostek administracji kościelnej. Z. Sułowski przyjmuje, że od r. 1000 prawobrzeżna ziemia Mazowsza należała prawdopodobnie do Gniezna, natomiast „ziemie na po-

<sup>8</sup> Zob. Monum. Pol. Hist., t. 1, s. 553; Zob. także Z. Sułowski, Początki organizacji kościelnej na Mazowszu, „Studia Płockie” 3/1975/35—36; A. J. Nowowiejski, Płock. Monografia historyczna, Płock 1930, s. 3.

<sup>9</sup> T. Żebrowski, Początki ..., s. 136; Zob. S. Pazyra, Geneza i rozwój miast mazowieckich, Warszawa 1959, s. 89—93; S. Russocki, Region mazowiecki w Polsce średniowiecznej. Dotychczasowe ustalenia, nowe perspektywy i postulaty badawcze, „Przegląd Historyczny” 54(1963) z. 3, s. 388 nn.; Tenże, Spory o średniowieczne Mazowsze, „Rocznik Mazowiecki” 4/1972/21 nn.

<sup>10</sup> Zob. W. Szafrąński, Początki i rozwój grodu i ośrodka miejskiego do roku 1138. W: Dzieje Płocka, Płock 1973, s. 17—58; Tenże, Początki biskupstwa płockiego w świetle wykopalisk, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 1/1975/20—43; Zob. Z. Sułowski, Początki organizacji ..., s. 36.

<sup>11</sup> T. Żebrowski, Początki ..., s. 142.

<sup>12</sup> Autor przypuszcza, iż odkryte niedawno murowane palacjum wraz z rotundą (świątynią) mogło służyć jako baza wypraw misyjnych św. Brunona z Kwerfurtu do Jaćwingów. Zob. Początki organizacji..., s. 36; Zob. W. Szafrąński, Początki i rozwój ..., s. 35—36 oraz Początki biskupstwa płockiego..., s. 30; Zob. B. Kumor, Wspólnoty kanonickie i kapituły. Organizacja wewnętrzna diecezji polskich. W: Historia Kościoła w Polsce, t. 1, Poznań—Warszawa 1974, s. 84.

łudnie od równoleżnikowego biegu Wisły wchodzący w skład diecezji poznańskiej — i dopiero później tereny między Łowiczem i Kaliszem przyłączono (może w 2 etapach?) do archidiecezji.”<sup>13</sup> Tak więc Mazowsze nadal pozbawione było samodzielnego biskupstwa.

Tymczasem po śmierci Mieszka II (1034) oraz po wypędzeniu z Polski jego żony Rychczy i syna Kazimierza dzieje Mazowsza kształtowały się odmiennie od losów pozostałych dzielnic Polski. Na ziemiach północno-zachodnich szerzyła się rewolucja społeczno-religijna, zaś obszary południowe i środkowe zostały boleśnie dotknięte najazdem czeskim. W tym samym natomiast czasie za Wisłą władzę sprawował Mieciaław (zwany Masławem), niegdyś cześnik Mieszka II, gromadząc liczne rycerstwo na Mazowszu. Obok rycerstwa przybywali tutaj inni, liczni zbiegowie ze znajdujących się w trudnej sytuacji dzielnic. Na Mazowszu panował w tym okresie spokój, nie dotknął tej ziemi ani bunt Masława, ani najazd czeski. Tutaj więc szukali schronienia liczni chrześcijanie, zwłaszcza z Wielkopolski. Znaleźli je m.in. — jak to przyjmuje T. Żebrowski — benedyktyni z Trzemeszna i Łęczycy.<sup>14</sup> Dotkliwe zniszczenia ówczesnej rewolucji społeczno-religijnej nie dały się odczuć na Mazowszu m.in. i dlatego, iż świątynie chrześcijańskie były tam jeszcze stosunkowo rzadkie. A w ogóle, w tym okresie Mazowsze pozostawało mniej chrześcijańskie niż inne regiony Polski.<sup>15</sup> W sytuacji polityczno-religijnej, o której mowa, gród płocki, stanowiący dotąd siedzibę zarządu centralnego prowincji mazowieckiej, będąc za Mieciaława centralnym ośrodkiem politycznym jego odrębnego państwa, stał się siedzibą władzy państwowej, a od r. 1039 — prawdziwą stolicą. Gród ten został właściwie przygotowany ku temu, by pełnić funkcję stolicy, m.in. z uwagi na swoje wyposażenie w monumentalne budowle kamienne, o których będzie jeszcze mowa.<sup>16</sup> W okresie zamętu i rozprzężenia, niezależne politycznie państwo Mieciaława zapisało się pozytywnie w swojej roli ośrodka mającego na celu zjednoczenie kraju. Takiej niezależności politycznej nie posiadało natomiast w tym czasie podporządkowane Niemcom państwo Kazimierza Odnowiciela. Przez okres blisko dziesięciu lat Płock, a ściślej jego dwór, stanowił ośrodek sojuszu niezależnego państwa Mieciaława z Bałtami (Jaćwieżą i Litwą) w wojnie z Rusią.<sup>17</sup>

Gdy najazd czeski Brzetysława spowodował zajęcie ziemi Krakowskiej i Śląska, a nadto zniszczenie Gniezna i Poznania w r. 1039, powrócił z Niemiec do kraju, do zniszczonej Wielkopolski, Kazimierz Odnowiciel, uzyskawszy pomoc króla niemieckiego Henryka III. W tym czasie Mazowsze pozostaje nadal niezawisłe, z Płockiem jako stolicą de facto tej suwerennej części Polski. Taka sytuacja utrzymywała się blisko dziesięć lat. Kazimierz Odnowiciel odzyskał w r. 1041 zagarnięty najazdem Brzetysława Kraków tocząc jednak

<sup>13</sup> Z. Sułowski, Początki organizacji ..., s. 36—37; Por. A. Vetulani, Średniowieczny biskupi Płock ..., s. 417; Zob. B. Kumor, Reorganizacja metropolii i nowe funkcje biskupstw. W: Historia Kościoła w Polsce, t. 1, Poznań—Warszawa 1974, s. 81; Tenże, Granice diecezji płockiej, „Studia Płockie” 3/1975/45.

<sup>14</sup> T. Żebrowski, m. cyt.; Zob. Z. Sułowski, Początki organizacji ..., s. 36—37; A. Vetulani, Średniowieczny biskupi Płock ..., s. 417—418; W. Sawicki, Reakcja pogańska i działalność kościelna Kazimierza Odnowiciela. W: Historia Kościoła w Polsce, t. 1, Poznań—Warszawa 1974, s. 51; Zob. J. Bieniak, Państwo Mieciaława, Warszawa 1963, s. 27—54.

<sup>15</sup> A. Vetulani, Średniowieczny biskupi Płock ..., s. 418; T. Żebrowski, Początki ..., s. 140.

<sup>16</sup> Zob. W. Szafrąński, Początki i rozwój ..., s. 44 oraz Początki biskupstwa płockiego ..., s. 20—41.

<sup>17</sup> W. Szafrąński, Początki i rozwój ..., m. cyt.; Zob. W. Sawicki, Reakcja pogańska ..., s. 49—52.

nadal walkę — do r. 1046 — o odzyskanie Śląska i Pomorza.<sup>18</sup> Władca myślał jednak i o odzyskaniu Mazowsza. Ostatecznie powiódł mu się ten zamiar w r. 1047, gdy przy pomocy sprzymierzonego i spowinowaconego Jarosława ruskiego, pokonał Miecława, który w decydującej bitwie zginął, być może w okolicach Płocka lub Wyszogrodu.<sup>19</sup> Po klęsce Masława Mazowsze znalazło się znów w państwie Piastowskim jako integralna jego część. Sprzyjało to niewątpliwie możliwości stabilizacji na tej ziemi organizacji kościelnej, a przede wszystkim założeniu biskupstwa. Na erekcję jednak tego ostatniego trzeba było jeszcze czekać przeszło trzydzieści lat.

Gdy w końcowych latach rządów Kazimierza Odnowiciela (1038—1058) oraz w początkach panowania jego następcy Bolesława Śmiałego (1058—1079) zasadniczy nurt wydarzeń politycznych dotyczył innych regionów kraju to w r. 1065 należy odnotować brzemienne w treść decyzje w odniesieniu do dzielnicy Mazowsza. Na mocy bowiem fałszyfikatu mogileńskiego z 11 kwietnia 1065 r., na terenie tej dzielnicy uzyskał bogate uposażenie klasztor benedyktyński z Mogilna.<sup>20</sup> W dawniejszej literaturze nadanie mazowieckie (tzw. zrab mazowiecki) wymienionego wyżej fałszyfikatu łączono z przygotowaniem erekcji diecezji mazowieckiej. Tymczasem ostatnio zwraca się tu uwagę raczej na zmiany, jakie dokonały się wówczas w rodzinie Piastów.<sup>21</sup> Z charakteru bowiem nadania mazowieckiego oraz z innych okoliczności, związanych z wyznaczeniem synom Kazimierza Odnowiciela wydzielonych dzielnic można budować hipotezę, że zapewne od r. 1065 Mazowsze stało się wydzieloną dzielnicą juniora — Władysława Hermana.<sup>22</sup>

W myśl współczesnej literatury, erekcję diecezji w Płocku należy łączyć z reorganizacją Kościoła Polskiego, dokonaną przez Bolesława Śmiałego (1058—1079). Nie bez znaczenia było tu z pewnością umocnienie się i rozszerzenie chrześcijaństwa na Mazowszu. Wówczas zarówno wspomniany władca, jak i Episkopat polski dążyli do utworzenia w tej dzielnicy odrębnego biskupstwa, które by zapewniło wiernym pełniejszą i lepiej zorganizowaną opiekę duszpasterską.<sup>23</sup> Jeszcze korzystniejsza sytuacja dla Kościoła Polskiego, m.in. i na Mazowszu, zaistniała w latach 1060—1070, kiedy to, na skutek uwarunkowań historycznych w Europie, stało się możliwe uniezależnienie się Bolesława Śmiałego od Niemiec oraz nawiązanie przezeń bliższych relacji ze Stolicą Apostolską. Panował wtedy okres wzajemnego ścierania się ideologii dwóch potęg ówczesnego chrześcijaństwa na Zachodzie: cesarstwa i papieżstwa. Polska, w miarę pogłębiania się konfliktu tych obozów, wynikłego zwłaszcza na tle inwestytury, stała — obok Węgrów i Sasów — w obozie papieskim Grzegorza VII, przeciwko cesarzowi Henrykowi IV. Wymownym tego dowodem była koronacja Bolesława Śmiałego, w uroczystość Bożego Narodzenia 1077 r., tj. po upokorzeniu się Henryka IV przed Grzegorzem VII

<sup>18</sup> T. Manteuffel, *Polska wśród nowych państw Europy*, Warszawa 1968, s. 27—28.

<sup>19</sup> Z. Sułowski, *Początki organizacji ...*, s. 36; A. Vetulani, *Sredniowieczny biskupi Płock ...*, s. 418; Por. T. Żebrowski, *Początki ...*, s. 139, przyp. 31; O zwycięstwie Kazimierza pisze Gall wzmiankując, iż Mazowszanie byli dziesięciokrotnie silniejsi. Zob. *Monum. Pol. Hist.*, t. 1, s. 45—46; Zob. także W. Szafrński, *Początki i rozwój ...*, s. 44; W. Sawicki, *Reakcja pogańska ...*, s. 51.

<sup>20</sup> Zob. M. Gębarowicz, *Mogilno—Płock—Czerwińsk. Studia nad organizacją Kościoła na Mazowszu w XI i XII w.* W: *Prace historyczne w 30-lecie działalności profesorskiej Stanisława Zakrzewskiego*, Lwów 1935, s. 117.

<sup>21</sup> Z. Sułowski, *Początki organizacji ...*, s. 36.

<sup>22</sup> Tamże, s. 36—37; Zob. J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje opactwa benedyktyńców w Mogilnie*, Wrocław 1969, s. 178—184; Zob. W. Szafrński, *Początki i rozwój ...*, s. 44.

<sup>23</sup> Z. Sułowski, *Początki organizacji ...*, s. 37; A. Vetulani, *Sredniowieczny biskupi Płock ...*, s. 418.

w Canossie.<sup>24</sup> Należy zdecydowanie podkreślić, iż tło historyczne dla utworzenia biskupstwa mazowieckiego stanowią właśnie wydarzenia związane ze wspomnianym antagonizmem cesarstwa i papieżstwa.

Bliższą okoliczność założenia diecezji na Mazowszu stanowi niewątpliwie fakt przybycia do Polski — w r. 1075 — legatów papieża Grzegorza VII. Legaci przywieźli list papieża, datowany 20 kwietnia tego samego roku, skierowany wprost do Bolesława. W liście tym Grzegorz VII sygnalizuje fakt trudnej sytuacji Kościoła w Polsce, ubolewa m.in. nad zbytnią rozległością terenów diecezji polskich oraz skarży się na szczupłą liczbę biskupów: „adeo pauci sunt episcopi”.<sup>25</sup> W planowanej przez papieża i króla reorganizacji kościelnej w Polsce na pierwszym miejscu postawiono zapewne właśnie utworzenie biskupstwa na Mazowszu. A. Vetulani tłumaczy realność takiego przypuszczenia m.in. i tym, że w przeciwnym wypadku trudno byłoby zrozumieć fakt, że diecezja plocka objęła tylko Mazowsze zachodnie, zaś wschodnie pozostawiono nadal przy biskupstwie poznańskim. Widocznie, sądzi autor, i dla Mazowsza wschodniego zamierzono utworzyć odrębną diecezję, lecz bliski w następstwie czasu konflikt króla z biskupem krakowskim udaremnił to zamierzenie.<sup>26</sup> Z. Sułowski przyjmuje, iż legaci Grzegorza VII, podczas swojego pobytu w Polsce, utworzyli przynajmniej jedno biskupstwo i to właśnie w Płocku, na Mazowszu. Dowodem zaś tego jest występowanie imienia biskupa plockiego Szymona na początku XII stulecia.<sup>27</sup>

Ostateczne zreorganizowanie polskiej prowincji kościelnej ze stolicą w Gnieźnie oraz utworzenie biskupstwa mazowieckiego w Płocku przypadło na rok 1075. Do metropolii weszły więc wówczas diecezje: gnieźnieńska, poznańska, wrocławska, krakowska i plocka.<sup>28</sup>

Gdy chodzi o pierwszego biskupa nowo utworzonej diecezji plockiej, to stwierdza się brak źródeł z końca XI w., w których występowałiby poprzednicy biskupa Szymona. Należy jednak przypuszczać, w oparciu o pieczołowicie przechowywaną tradycję, iż rządy Szymona były poprzedzone zasiadaniem na stolicy biskupiej przez dwóch biskupów: Stefana i Filipa.<sup>29</sup> Zarówno Stefan, jak i Filip byli — najprawdopodobniej — cudzoziemcami. Zdaniem Sułowskiego, Stefan mógł przybyć do Polski wraz z legatami Grzegorza VII wprost z Rzymu<sup>30</sup> — także według Vetulaniego tenże hierarcha należał do

<sup>24</sup> Z. Sułowski, m. cyt.; Cz. Deptuła, Niektóre aspekty stosunków Polski z Cesarstwem w wieku XII. W: Polska w Europie. Studia historyczne, Lublin 1968, s. 35—92.

<sup>25</sup> Zob. Z. Kozłowska-Budkowa, Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej, z. 1, Kraków 1937, s. 11—12; Zob. Także W. Abraham, Organizacja Kościoła ..., s. 147; A. Vetulani, Średniowieczny biskupi Płock ..., s. 419. Zob. także R.W. Southern, Kształtowanie średniowiecza, Warszawa 1970, s. 177.

<sup>26</sup> A. Vetulani, Średniowieczny biskupi Płock..., s. 419.

<sup>27</sup> Z. Sułowski, Początki organizacji ..., s. 37—39; Zob. Tenże, Początki Kościoła Polskiego ..., s. 93, 100 i 104; B. Kumor, Reorganizacja metropolii ..., s. 81.

<sup>28</sup> Z. Sułowski, Początki Kościoła Polskiego ..., s. 93; Zob. Cz. Deptuła, Krag kościelny ..., s. 18—19; W. Szafranski, Początki i rozwój ..., s. 44—45; Por. T. Lalik, Odbudowa Państwa i Kościoła w XI wieku. W: Polska pierwszych Piastów. Państwo—społeczeństwo—kultura, Warszawa 1974, s. 213; W. Kętrzyński, Biskupstwa i klasztory w Polsce w X i XI w., „Przegląd Powszechny” 24/1889/25; Joannis Dlugossi Annales seu Cronicae Incliti Regni Poloniae (ed. I. Dąbrowski), lib. 1—2, Varsaviae 1964, s. 385.

<sup>29</sup> Zob. Joannis Dlugossi vitae episcoporum Plocensium abbreviatae. W: Monum. Pol. Hist., t. 6, s. 596—597 oraz 599—601; Por. Tamże, t. 5, s. 430—432; Zob. T. Zebrowski, Sesja naukowa w katedrze plockiej i ponowny pogrzeb szczątków władców Polski, „Notatki Plockie” 3/1975/60; Por. Tenże, Zarys dziejów Diecezji Plockiej, Płock 1976, s. 29.

<sup>30</sup> Z. Sułowski, Początki organizacji ..., s. 38.

duchowieństwa, które skupiało się wokół Grzegorza VII — a z pochodzenia był Francuzem. Jego to wspomniani legaci ustanowili — z polecenia papieskiego — ordynariuszem nowo powstałej diecezji.<sup>31</sup>

W zamierzeniach legatów papieskich leżało, aby erygowana jednostka administracji kościelnej w Polsce stała się ośrodkiem nowych koncepcji kościelno-politycznych oraz kulturalnych, była bowiem ku temu odpowiedniejsza niż inne biskupstwa. Wydaje się, iż zamiar legatów zrealizował się, skoro książę Władysław Herman wybrał właśnie Płock na stolicę.<sup>32</sup>

Teren nowo utworzonej diecezji został wydzielony z obszaru archidiecezji gnieźnieńskiej, zaś uposażenie biskupstwa stanowiący zapewne dziesięciny pochodzące z terenów całej diecezji, pobierane dotąd przez metropolitę. Ich główny zrąb tworzyły cztery kasztelanie wschodnie: Pułtusk, Brańsk (Brańszczyk), Brok oraz Świętek.<sup>33</sup>

Należy przypuszczać, że od samego początku istnienia diecezji mazowieckiej w Płocku, wokół biskupów skupili się duchowni, którzy stanowili tzw. prezbiterium biskupie.

## 2. PIERWOTNE PREZBITERIUM BISKUPIE ZŁOŻONE Z BENEDYKTYNÓW

Na wstępie należy zaznaczyć, iż tradycyjną teorią dotyczącą pierwotnego charakteru kapituł polskich w ogóle, reprezentowaną m.in. przez T. Wojciechowskiego, jest teoria o zakonnym charakterze wspomnianej instytucji kanońskiej.<sup>34</sup> Opinii tej przeciwstawił się S. Zachorowski prezentując tezę o pierwotnie świeckim charakterze kapituł polskich<sup>35</sup>. W nowszej z kolei literaturze notuje się powrót do teorii tradycyjnej o istnieniu — w początkowej fazie kształtowania się życia grup kanonicznych — kapituł zakonnych, rekrutujących się głównie z zakonu benedyktynów.<sup>36</sup> Wypada dodać, że obok wymie-

<sup>31</sup> A. Vetulani, *Sredniowieczny biskupi Płock...*, s. 419; Zob. Tenże, *Zabiegi papieży XI wieku o nowy kształt Kościoła*, „*Studia Płockie*” 3/1975/32.

<sup>32</sup> Zob. A. Vetulani, *Sredniowieczne rękopisy płockiej biblioteki katedralnej*, „*Roczniki Biblioteczne*” 7(1963) z. 3-4, s. 328 nn. oraz: *Sredniowieczny biskupi Płock ...*, s. 419-420; Por. Z. Sułowski, *Początki organizacji ...*, s. 37.

<sup>33</sup> *Castellaniae ecclesiae Plocensis*, *Monum Pol Hist.*, t. 5, s. 422-424 oraz 433-437; Por. P. Płocha, *Najdawniejsze dzieje ...*, s. 172; Zob. ponadto B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (968-1939)*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*” 19/1969/277-278; Z. Sułowski, *Początki organizacji ...*, s. 38; T. Zebrowski, *Sesja naukowa ...*, m. cyt.; Zob. J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła w Polsce do roku 1381*, Poznań 1936, s. 211, 419-462 i 517.

<sup>34</sup> Zob. T. Wojciechowski, *Kościół katedralny w Krakowie*, Kraków 1900, s. 184, w szczególności przyp. 3; Tenże, *Szkice historyczne jedenastego wieku*, Kraków 1951, s. 142-144; K. Potkański, *Opactwo na Łęczyckim Grodzie*, Kraków 1901, s. 125 oraz 132-134; S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912, s. 29.

<sup>35</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój ...*, s. 29-37; Zob. D. Bouix, *Tractatus de capitulis*, Parisiis — Lugduni 1852, s. 10-13.

<sup>36</sup> Zob. np. S. Arnold, *Początki biskupstwa płockiego w świetle falsyfikatów mogileńskich*, „*Roczniki Towarzystwa Naukowego w Płocku*” 1/1929/18-19; M. Niwiński, rec.: K. Potkański, *O założeniu i uposażeniu klasztoru w Mogilnie*, Pisma poświęcone, t. 2, Kraków 1924, s. 176-208 oraz S. Arnold, *Początki biskupstwa płockiego w świetle falsyfikatów mogileńskich*, Płock 1929, „*Kwartalnik Historyczny*” 43/1929/419-429; J. Szymański, *Piętnaście lat badań nad dziejami polskich kapituł katedralnych i kolegiackich (1945-1960)*, „*Zeszyty Naukowe KUL*” 5(1962) nr 1, s. 89-115; Tenże, *Z zagadnień „vitae canonicae” w Polsce w XII i XIII wieku*, „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*” 10(1963) z. 4, s. 143-152; J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje ...*, s. 186-187; B. Kürbisówna, *Najstarsze dokumenty opactwa benedyktynów w Mogilnie (XI-XII w.)*, „*Studia Źródłoznawcze*” 13/1968/58.



nionych pojęć „kapituły zakonnej” oraz „kapituły świeckiej” przyjmuje się nadto termin „kapituła mieszana” („capitulum mixtum”). Byłaby to grupa kanonicka złożona z duchownych zakonnych oraz kleru diecezjalnego. Zarówno duchowni zakonnicy, jak i diecezjalni — tworząc kapitułę mieszaną — stanowili prezbiterium biskupie.<sup>37</sup>

W zakresie organizacji biskupstw misyjnych, np. w Bawarii czy w Anglii, regułą było powstawanie na początku kapituł zakonnych, potem mieszanych a wreszcie świeckich. Zdaniem Zachorowskiego, organizacja misyjnych biskupstw Polski nie wykazuje tu analogii do wspomnianych biskupstw Zachodnich. W związku z czym, według uczonego, najstarsze grupy kanonickie polskie nosiły od samego początku ich istnienia znamię kapituł świeckich nie zaś zakonnych czy nawet mieszanych.<sup>38</sup>

Celem uniknięcia nieporozumień dotyczących terminologii, a w szczególności terminów „kapituła” oraz „prezbiterium biskupie”, idąc za poglądami W. Abrahama powiemy, iż prezbiteria miast biskupich, złożone z kleru miasta biskupiego — świeckiego i zakonnego — stanowiły dopiero początek późniejszych kapituł w sensie ścisłym, powstających w Polsce u schyłku XI w. Owe prezbiteria biskupie składały się najczęściej z mnichów prowadzących życie monastyczne („vitam monasticam”) oraz z kleru świeckiego, katedralnego, prowadzącego życie według reguły niezakonnej („vitam regularem”). Z czasem, najczęściej przy powstawaniu świątyń katedralnych, zakonnicy bywali usuwani z prezbiterium biskupiego a ich miejsce zajmowali duchowni

<sup>37</sup> Zob. S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój ...*, s. 33—37.

<sup>38</sup> Tamże, s. 37; Autor utrzymuje, że w historii Kościoła w Polsce nie było okresu misji klasztornych. Najstarszą formą organizacyjną Kościoła Polskiego były biskupstwa, tworzące trzon chrystianizacji kraju. Zaś wraz z biskupstwami pojawiły się w Kościele Polskim i kapituły: w formie organizacji duchowieństwa świeckiego, skupionego wokół osoby biskupa. Zob. Tamże; Pewnego rodzaju uzupełnienie przedstawionego poglądu Zachorowskiego mogą stanowić wywody J. Szymańskiego, który stara się uściślić interesującą nas, nie pozostającą bez znaczenia i tutaj terminologię. Zdaniem Szymańskiego, zagadnienia kapituł nie należy utożsamiać z zagadnieniem kanoników. Zjawiskiem oraz instytucją pierwotną jest tutaj kanonikat tj. rodzaj życia duchownych — świeckich lub zakonnych — według pewnej reguły, w sposób zorganizowany, mający na celu życie ascetyczne („vita canonica”) przy czym kanonicy świeccy trzymali się reguły akwizgrańskiej, zaś kanonicy zakonnicy, zwani regularnymi poszli za regułą augustiańską. Wtórny natomiast do tak pojętego kanonikatu jest zjawisko kapituł, będących organizacjami prawnymi o cechach instytucji i korporacji. Cele kanonikatu obejmowały m.in. funkcje w prezbiterium biskupim. Autor proponuje, aby na określenie kanoników do lat końcowych XII w. używać terminu „grupa kanonicka”, dopiero bowiem w końcu tego stulecia wspomniane grupy uzyskały znamiona osobowości prawnej. Tak np., nadmieniamy autor, kanonicy katedry krakowskiej zostali określani mianem kapituły („capitulum”) w r. 1189. Zob. *Z zagadnień „Vitae canonicae”...*, s. 144—150; Zob. *Tenże* *Problèmes de la «vita canonica» dans la Pologne des XIIe et XIIIe siècles*, „Aevum” 38 (1964) 468—478; Zdaniem Szymańskiego, w Polsce, początek kapitułom w rozumieniu wyżej przedstawionym dał kanonikat świecki, wyrosły na gruncie reguły akwizgrańskiej. Kanonicy katedralni formowali się w kapitułę biskupią. Zob. *Biskupstwa polskie...*, s. 199—205; Zob; także C. Violante, C. D. Fansega, *Introduzione allo studio della vita canonica del medioevo* W: *La vita commune del clero nei secoli XIe XII*. *Settimana di studio a Passo della Mendola 1959*, t. 1, Milano 1962, s. 495—536; Por. T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła Katolickiego na Śląsku do końca XIV w.*, Warszawa 1953, s. 79—81; W. Abraham dopatruje się genezy kapituł polskich w prezbiteriach otaczających osobę biskupa. W skład takiego prezbiterium wchodził kler miasta biskupiego, m.in. także kler zakonny, zwłaszcza benedyktyński, uzupełniający niejako duchowieństwo świeckie. Zob. *Organizacja Kościoła...*, s. 174—181; Por. P. Hinschius, *System des katholischen Kirchenrechts mit besonderer Rücksicht auf Deutschland*, t. 2, Berlin 1878, s. 54.

wyłącznie świeccy, konstytuując w ten sposób kapitułę katedralną we właściwym tego słowa znaczeniu, tzn. kapitułą świecką.<sup>39</sup>

Powyższe uwagi dotyczące terminologii wydawały się niezbędne dla zrozumienia charakteru i roli pierwotnego prezbiterium biskupów płockich. Mówiąc zatem o prezbiterium biskupim złożonym z benedyktynów rezydujących na podgrodzium płockim będziemy mieli na myśli kapitułę zakonną tzn. kapitułę w szerokim tego słowa znaczeniu.

Jak już wspomniano, w okresie anarchii oraz rewolucji społeczno-religijnej, w latach 1034—1047, w Płocku, stonowiącym wówczas stolicę niezależnego politycznie Mazowsza, znajdowali schronienie liczni wyznawcy religii chrześcijańskiej, wśród których — być może — znaleźli się benedyktyni przybyli tu z Trzemeszna i Łęczycy. Jeśli nawet hipoteza ta okazałaby się zbyt ryzykowna, to nie może ulegać wątpliwości, iż „czarni mnisi” znaleźli się na zamku płockim po ukazaniu się wzmiankowanego już falsyfikatu mogileńskiego z r. 1065, przyznającemu klasztorowi w Mogilnie znaczne uposażenie na Mazowszu, m.in. kościół św. Wawrzyńca w Płocku.<sup>40</sup>

Wielu jednak autorów opowiada się za wcześniejszym przybyciem benedyktynów na Mazowsze łącząc ściśle tę kwestię z sprawą chrystianizacji wspomnianego regionu. I tak, niektórzy z nich sądzą, że benedyktyni znaleźli się w Płocku — w charakterze misjonarzy — już w końcu X lub na początku XI stulecia. Im to bowiem przypisuje się istotną rolę jaką odegrali właśnie w dziele chrystianizacji ziemi mazowieckiej.<sup>41</sup> Zdaniem Cz. Deptuły, misja uchrześcijaniania Mazowsza, prowadzona przez benedyktynów opactwa Mogileńskiego, przygotowała w tym regionie Polski właściwe warunki dla utworzenia normalnej organizacji kościelnej. Ich działalność misyjna poprzeczła erekcję biskupstwa w Płocku i przypadła głównie na lata 1060—1075.<sup>42</sup> Niwiński zaś przyjmuje, że na Mazowszu, na przełomie XI i XII w., dominował konserwatyzm i pogaństwo, w związku z czym książęta, przed zaprowadzeniem właściwej organizacji kościelnej, byli w jakiejś mierze zmuszeni do przygotowania odpowiednich ku temu warunków poprzez misję, do prowadze-

<sup>39</sup> W. Abraham, *Organizacja Kościoła...*, s. 174—175; Spotykany często w źródłach termin „monasterium” J. Szymański tłumaczy jako „kościół kanonicki”, niezależnie od stopnia zaawansowania przy nim życia wspólnego („vitaie communis”). Dopiero z czasem, zdaniem autora, termin ten odnosiło wyłącznie do klasztorów kanoników regularnych. Zob. *Z zagadnień „vitaie canonicae”...*, s. 146; Zob. Tenże, *Piętnaście lat badań...*, s. 90; B. Kumor, *Biskupstwo w Poznaniu. Utworzenie metropolii w Gnieźnie. W: Historia Kościoła w Polsce, t. 1, Poznań — Warszawa 1974, s. 42—43*; Zob. J. Kłoczowski, *Vita communis kleru w XI—XII wieku*, „Roczniki Humanistyczne” 10 (1961) z. 2, s. 5—10; Zob. także: Ch. Dereine, *Les chanoines réguliers au diocèse de Liège avant Saint Norbert, Bruxelles 1952*; Tenże, *Vie commune, règles de s. Augustin et chanoines réguliers au XIe s.*, „Revue d'histoire ecclésiastique” 41 (1946) 365—406.

<sup>40</sup> Na mocy falsyfikatu mogileńskiego z 1.IV.1069 r. Bolesław Śmiały uposaża opactwo benedyktynów w Mogilnie m.in. dziesięciną z grodu płockiego i kościoła Św. Wawrzyńca w Płocku. Zob. *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka (1065—1495)*, t. 1, (wyd. S. M. Szacherska), Warszawa 1975, n. 1, s. 3—4. Bolesławowi Śmiałemu przypisuje się także założenie opactwa benedyktynów — w r. 1075—1076 — w Lubiniu. Zob. *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, seria nowa, z. 1* (wyd. Z. Perzanowski), Warszawa—Poznań 1975, s. 7.

<sup>41</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *Płock...*, s. 539; J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje...*, s. 22 oraz 62—64; T. Żebrowski, *Początki...*, s. 140—150; W. Szafranski, *Początki i rozwój...*, s. 44—45; Tenże, *Początki biskupstwa płockiego...*, s. 20—41; T. Lalik, *Odbudowa...*, s. 213—215 oraz 216—219; Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 13—14; Cz. Deptuła, *przyjmuje, iż uposażenie mazowieckie nadał Mogilnu Bolesław Śmiały*. Zob. Tamże, s. 15; Zob. Tenże, *Kościół Płocki w wieku XII*, „*Studia Płockie*” 3 (1975), 78; P. David, *Les bénédictins et l'ordre de Cluny dans la Pologne médiévale*, Paris 1939, s. 49—55; B. Kumor, *Episkopat i duchowieństwo...*, s. 64.

<sup>42</sup> Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 20—24.

nia których nie nadawało się wówczas duchowieństwo świeckie. Nieodzowny więc był tu udział duchowieństwa zakonnego.<sup>43</sup>

Chcąc z kolei mówić o roli i działalności benedyktynów w Płocku należy zaznaczyć, iż jest to problem wyjątkowo złożony i skomplikowany. Przede wszystkim należy rozstrzygnąć kwestię, jakie kościoły w Płocku posiadali wspomniani zakonnicy, by z kolei próbować odpowiedzieć na pytanie: członkowie jakiego opactwa płockiego stanowili pierwotne prezbiterium biskupie.<sup>44</sup>

Wiadomo z przekazów źródłowych, że opactwo Mogileńskie, w ramach wspomnianego wyżej uposażenia mazowieckiego z r. 1065, posiadało w XI stuleciu kościół św. Wawrzyńca na grodzie płockim. Świątynia ta stanowiła filię Mogilna. Nie należy jednak upatrywać w kościele św. Wawrzyńca pierwszej katedry płockiej.<sup>45</sup> Obok benedyktyńskiego kościoła św. Wawrzyńca istniało ponadto w Płocku opactwo tegoż zakonu pod wezwaniem św. Wojciecha. Usytuowane ono było na podgrodziu płockim. Większość badaczy wiąże obecnie początki tego opactwa z XI stuleciem. Niektórzy z nich, szczególnie W. Szafrąński, przesuwają początki tego klasztoru nawet na czasy Bolesława Chrobrego.<sup>46</sup> J. Płocha przyjmuje zdecydowanie, że opactwo św. Wojciecha było znacznie większe od klasztoru św. Wawrzyńca oraz że wzięło ono swój początek wcześniej od tego ostatniego. Podczas gdy klasztor św. Wawrzyńca stanowił filię Mogilna, opactwo św. Wojciecha pozostawało od opactwa mogileńskiego niezależne.<sup>47</sup> Oprócz wspomnianych dwóch kościołów benedyktyńskich istniał jeszcze na przedmieściu płockim klasztor św. Magdaleny, który — według hipotezy Niwińskiego — posiadał chwilowo obsadę benedyktyńską.<sup>48</sup>

Nie ulega zatem wątpliwości, iż benedyktyni w Płocku rezydowali przy kościele św. Wawrzyńca na tamtejszym grodzie, a także to, że byli skupieni i w opactwie św. Wojciecha na podgrodziu płockim. Nie budzi też żadnych zastrzeżeń twierdzenie, że płoccy benedyktyni znaleźli się tutaj jeszcze przed

<sup>43</sup> M. Niwiński, *rec. cyt.*, s. 424; Zob. T. Lalik, *Odbudowa...*, s. 213—215; Z. Sułowski, *Początki Kościoła Polskiego...*, s. 72—73.

<sup>44</sup> Na tego rodzaju trudność zwrócił ostatnio uwagę Cz. Deptuła. Zob. *Kościół Płocki...*, s. 77—79.

<sup>45</sup> Tamże, s. 17; Według T. Żebrowskiego przybyli do Płocka podczas rewolucji społeczno-religijnej benedyktyni z Łęczycy i Trzemeszna wrócili do swoich macierzystych opactw, lecz część z nich najprawdopodobniej pozostała na Mazowszu prowadząc tu pracę misyjną. Benedyktyni z Trzemeszna osiedlili się przy istniejącym od czasów Bolesława Chrobrego kościele św. Wawrzyńca, na zamku płockim. Zob. *Początki...*, s. 140—156; K. Potkański przyjmuje, że uposażenie mazowieckie przypadło nie wprost Mogilnu, lecz klasztorowi benedyktynów w Czerwińsku, zastąpionych potem przez kanoników regularnych. Zob. *Opactwo...*, s. 178—208. Jest to pogląd odosobniony.

<sup>46</sup> W. Szafrąński, *Początki i rozwój...*, s. 36—37; S. Arnold, *Początki biskupstwa płockiego...*, s. 18—19.

<sup>47</sup> J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje...*, s. 12—14; Również T. Lalik przyjmuje, że opactwo św. Wojciecha powstało przed opactwem św. Wawrzyńca. Zob. *Odbudowa...*, s. 263; B. Kürbisówna opowiada się za hipotezą, według której kościół św. Wawrzyńca był pierwotnym kościołem benedyktynów w Płocku. Zob. *Najstarsze dokumenty...*, s. 37—38 i 58; Zob. F. Bogdan, *Sprawa wyjęcia polskich zakonów spod władzy biskupiej w epoce przedtrydenckiej. Studium prawnohistoryczne*. W: *Sacrum Poloniae Millennium*, t. 10, Rzym 1961, s. 20; B. Guérquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974, s. 237; Por. K. Askanas, *Sztuka Płocka*, Płock 1974, s. 17, W. Szafrąński wyraża pogląd, że opactwo i kościół św. Wojciecha nosiły pierwotnie wezwanie św. Aleksego i św. Wawrzyńca. Nowego zaś patrona kościół uzyskał najprawdopodobniej za Bolesława Krzywoustego. Zob. *Dwie duże wczesnośredniowieczne budowle pałacowe w Płocku (w wersji niemieckiej)* — *Siedlung, Berg und Stadt Untersuchungen und Studien Anfängen*, Berlin 1968; Zob. B. Kumor, *Biskupstwo w Poznaniu...*, s. 44.

<sup>48</sup> M. Niwiński, *m. cyt.*

utworzeniem w Płocku biskupstwa. Istnieją jedynie rozbieżności opinii w kwestii pierwsiństwa czasowego tych placówek benedyktyńskich oraz dokładniejszej ich lokalizacji na dzisiejszym Wzgórzu Tumskim.<sup>49</sup> Nikt z badaczy nie twierdzi, by pierwotne prezbiterium biskupie składało się z benedyktyńskich skupionych wokół kościoła św. Magdaleny, na przedmieściu płockim. Pozostają więc tutaj do uwzględnienia dwie placówki: kościół św. Wawrzyńca, stanowiący filię opactwa mogileńskiego oraz opactwo św. Wojciecha. Te dwie możliwości dzielą poszczególnych autorów zajmujących się tą kwestią na dwie grupy. Jedni dopatrują się pierwotnego senatu biskupiego w „czarnych mnichach” rezydujących przy kościele św. Wawrzyńca, inni natomiast przypisują tę rolę tymże mnichom z opactwa św. Wojciecha. Obydwie grupy badaczy przedstawiają ważne argumenty na poparcie własnych opinii. Należy zdecydowanie podkreślić, iż — z uwagi na brak materiału źródłowego w tym względzie — można tutaj obracać się jedynie w sferze hipotez.

Do reprezentantów opinii, według której pierwotne prezbiterium biskupie stanowili benedyktyni kościoła św. Wawrzyńca, należą: Cieśla, Żebrowski, Szafranski, Kürbisówna oraz Deptuła. Rzecznikami zaś opinii przeciwnej, przypisującej rolę pierwszego senatu biskupiego benedyktynom z opactwa św. Wojciecha są: Arnold, Niwiński, Płocha, Buchalski, Silnicki oraz Lalik.

Zwolennicy pierwszej z wymienionych hipotez argumentują głównie tym, iż kościół św. Wawrzyńca stanowił część mazowieckiego uposażenia nadanego klasztorowi mogileńskiemu w r. 1065, co jest udokumentowane falsyfikatem mogileńskim. To właśnie poprzez kościół św. Wawrzyńca opactwo w Mogileńcu prowadziło na Mazowszu akcję misyjną przygotowującą tę ziemię do utworzenia na niej stałego biskupstwa. Nic więc dziwnego, że pierwszy biskup płocki Stefan, rezydujący na grodzie płockim, korzystał nadal w takiej sytuacji z pomocy wspomnianych zakonników posługując się — przy braku nie zbudowanej jeszcze katedry — ich świątynią jako prokatedrą. Przyjmują przy tym reprezentanci referowanej opinii, iż opactwo św. Wojciecha jest późniejsze, powstałe dopiero po erekcji w Płocku biskupstwa. Nie mogli więc zakonnicy tego opactwa stanowić pierwotnego otoczenia biskupa płockiego.<sup>50</sup>

<sup>49</sup> Zdaniem Cz. Deptuły kwestia ustalenia czasu powstania opactwa św. Wojciecha pozostaje nadal otwarta. Być może placówka ta powstała dopiero w latach 1175—1200. Pierwsze o niej wzmianki pochodzą dopiero z XIII w. — z r. 1228 (Zbiór ogólny przywilejów i spominków Mazowieckich (wyd. J. K. Kochanowski), t. 1, Warszawa 1919, n. 266, s. 288); Zachodzi duże prawdopodobieństwo, że istniejąca wcześniej kolegiata NMP fundacji Dobiechny stanowiła przejściową i niejako prowizoryczną siedzibę benedyktów, którzy następnie przenieśli się stąd — za sugestią Bolesława Kędzierzawego oraz biskupa — do opactwa św. Wojciecha. Zob. Kościół Płocki..., s. 76; Por. M. Niwińskiego, rec. cyt., s. 424 i 428; M. Gębarowicz przyjmuje, iż wspomniane opactwo na grodzie płockim powstało z fundacji Bolesława Krzywoustego, który propagował kult św. Wojciecha. Czas powstania przypadałby na lata: 1079—1150. Zob. Mogilno—Płock—Czerwińsk..., s. 137. Zob. także Tenże, Mogilno—Płock—Czerwińsk. Studia nad organizacją Kościoła na Mazowszu w XI i XII w. W: Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego we Lwowie 12 (1932) 97—103.

<sup>50</sup> Zob. R. Cieśla, Płock, powstanie i rozwój miasta, Płock 1957; T. Żebrowski, Początki..., oraz Zarys dziejów; W. Szafranski, Początki i rozwój..., m. cyt.; Tenże, Wyniki archeologiczne badań wykopaliskowych w Płocku w r. 1960, „Notatki Płockie” 17—18 (1960) 41—43; Tenże, Archeologiczne badania wykopaliskowe na płockim Wzgórzu Tumskim w r. 1963, „Notatki Płockie” 26 (1963) 2—5; Tenże, Początki Płocka, Płock 1965; Tenże, Początki biskupstwa płockiego...; B. Kürbisówna, Najstarsze dokumenty...; Cz. Deptuła, Krąg kościelny...; Tenże, Kolegiata Najświętszej Marii Panny na Podgrodziu płockim. Próba nowego ujęcia zagadnienia, „Notatki Płockie” 11—12 (1959) 46—52; Tenże, Zagadnienie początków kolegiaty św. Michała w Płocku, „Notatki Płockie” 13—14 (1959) 36—44; Tenże, Płock kościelny u progu reform XIII wieku. Biskup Lupus i jego czasy, „Roczniki Humanistyczne” 21 (1973) z. 2, s. 43—

Rzecznicy opinii przeciwnej, na poparcie swojego twierdzenia, wysuwają przede wszystkim ten argument, że opactwo św. Wojciecha zastępowało nie istniejącą w XI w. katedrę biskupią. Podkreślają przy tym, że opat tego klasztoru był zarazem biskupem, nic przeto dziwnego, iż benedyktyni tego właśnie opactwa stanowili senat biskupi czyli prezbiterium. Nadto w argumentacji sugeruje się, że wspomniane opactwo św. Wojciecha prowadziło również pracę misyjną na Mazowszu i że było ono wcześniejsze od kościoła św. Wawrzyńca, posiadało przy tym liczniejsze grono zakonników, którzy stanowili pierwotne otoczenie biskupie.<sup>51</sup>

Przedstawiając te dwa odmienne punkty widzenia historyków w poruszanej kwestii należy ponadto wspomnieć, iż zdaniem K. Potkańskiego, rolę kapituły zakonnej wobec biskupów płockich pełnili benedyktyni klasztoru w Czerwińsku, na mocy bowiem falsyfikatu mogileńskiego uposażenie mazowieckie przypadło nie wprost Mogilnu, lecz właśnie klasztorowi czerwińskiemu, który otrzymał misję chrystianizacji Mazowsza. Rolę prezbiterium biskupiego, zdaniem autora, pełnili benedyktyni w Czerwińsku aż do czasu przybycia do tego miasta kanoników regularnych.<sup>52</sup> Warto nadmienić, iż hipoteza ta, pozostająca odosobniona, spotkała się ze zdecydowaną krytyką Niwińskiego.<sup>53</sup>

Odosobnioną opinię reprezentuje także M. Gębarowicz utrzymując, w myśl wspomnianej już teorii Zachorowskiego, że nie ma żadnych przesłanek, które przemawiałyby za istnieniem kapituł zakonnych w Polsce w ogóle, w szczególności w Płocku. Przyjmuje więc, że pierwotna kapituła płocka była świecka.<sup>54</sup> Wydaje się, że przyczyną i źródłem tej odosobnionej opinii jest pomieszanie pojęć „prezbiterium biskupiego” oraz „kapituły” w ścisłym tego słowa znaczeniu. Na tego rodzaju nieporozumienie zwrócono już uwagę wyżej.

Trzeba wreszcie zaznaczyć, że jeszcze inni autorzy podkreślają wprawdzie zdecydowanie zakonnej charakter pierwotnego prezbiterium biskupiego w Płocku, nie wskazują jednak wyraźnie opactwa lub kościoła, przy którym owo prezbiterium skupiałoby się, czy też z którego by się wywodziło.<sup>55</sup>

W świetle rezultatów powyższych badań należy przyjąć, iż pierwotnym

90; Tenże, Kościół Płocki...; Tenże, Początki klasztorów norbertańskich w Dębni-Imbramowicach i Płocku, „Roczniki Humanistyczne” 16 (1968) z. 2, s. 5—34 oraz 35—41; Zob. także L. Grabowski, Katedra płocka, Płock 1970, s. 11—14; D. Staszewski, Dawne kościoły płockie, Płock 1912, s. 11—12.

<sup>51</sup> Zob. S. Arnold, Początki biskupstwa płockiego...; M. Niwiński, rec. cyt.; J. Płocha, Najdawniejsze dzieje...; A. Bachulski, Założenie klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku. W: Księga Pamiątkowa ku uczczeniu XXV-letniej działalności naukowej prof. Hendelsmana, Warszawa 1929, s. 64—65; T. Silnicki, Dzieje i ustrój...; T. Lalik, Odbudowa...; Tenże, Społeczeństwo i Państwo...

<sup>52</sup> K. Potkański, O założeniu i uposażeniu klasztoru w Mogilnie. W: Pisma pośmiertne, t. 2, Kraków 1924, s. 176—208.

<sup>53</sup> M. Niwiński, rec. cyt., s. 419—429.

<sup>54</sup> Na poparcie swojej hipotezy autor powołuje się na dwa teksty Galla wzmiankujące o pogrzebie Władysława Hermana oraz o napadzie Pomorzan na Mazowsze. A oto brzmienie pierwszego fragmentu: „... cuius exequias quinque diebus in urbe Plocensi cum capellanis celebrande...” (Monum. Pol. Hist., t. 1, s. 443). Drugi fragment jest następujący: „... Symon, illius regionis praesul, oves suas... cum suis clericis, infulus indutus sacerdotalibus sequebatur...” (tamże, s. 459); Gębarowicz sądzi, że powyższe wzmianki pozwalają przypuszczać, że w obydwu wypadkach chodzi o katedralny kler świecki a nie zakonnej. Ponadto podkreśla w swojej argumentacji, że opactwo benedyktynów w Mogilnie posiadało swoją placówkę na Mazowszu już po erekcji biskupstwa płockiego. Zob. Mogilno — Płock — Czerwińsk..., s. 136—139.

<sup>55</sup> Zob. np. A. J. Nowowiejski, Płock..., s. 541—542; J. Szymański, Piętnaście lat badań..., s. 89—109; L. Grabowski, Katedra płocka..., s. 10—14; Z. Sułowski, Początki Kościoła Polskiego..., s. 104—106.

prezbiterium biskupa płockiego byli płoccy benedyktyni, stanowiący grupę kanoniczną, inaczej kapitułę w szerokim tego słowa znaczeniu. Tak zresztą było i w innych diecezjach Polski: w Poznaniu, Gnieźnie, Krakowie, Wrocławiu, Kołobrzegu.<sup>56</sup> Trzeba jednak ponownie powiedzieć, iż przyjęcie, że pierwotne prezbiterium biskupie stanowili w Płocku mnisi benedyktyńscy, leży jedynie w sferze hipotezy, lecz hipotezy o dużym stopniu prawdopodobieństwa.<sup>57</sup> Genezy kapituły w sensie ścisłym należy przecież upatrywać chyba właśnie w owym prezbiterium skupiającym się wokół osoby biskupa. Tego rodzaju zaś prezbiterium miasta biskupiego mogli stanowić wszakże zakonnicy, bez udziału których, jak to już wspomniano, praca misyjna byłaby prawie niemożliwa, zwłaszcza zaś na Mazowszu, pozostającym wówczas pod wpływami Mogilna.<sup>58</sup>

Na potwierdzenie przyjętej przez nas hipotezy można nadto przytoczyć jeszcze inny argument, a mianowicie okoliczność, że w Płocku spotyka się jaskrawe ślady „pewnego rodzaju wspólnoty uposażeniowej między biskupstwem a kapitułą z jednej, a klasztorem benedyktyńskim z drugiej strony”.<sup>59</sup> Zaś dowodem tego jest falsyfikat mogileński łączący w sobie uposażenie klasztoru oraz uposażenie biskupie czy raczej kapitulne. Ponadto można jasno dostrzec pewne punkty styczne pomiędzy późniejszymi posiadłościami benedyktynów a dobrami kanoników płockich. Wymownym tego przykładem jest przede wszystkim fakt posiadania przez kapitułę płocką — w drugiej połowie XII stulecia — kościoła św. Benedykta w Radziwiu, którego tytuł dobitnie wskazuje na jego benedyktyńskie pochodzenie.<sup>60</sup> Zachodził więc ścisły i wielopłaszczyznowy związek pomiędzy benedyktynami płockimi a tamtejszym biskupstwem.

Nierozstrzygniętą wszakże pozostaje kwestia, czy owo pierwotne prezbiterium biskupie stanowili w Płocku benedyktyni kościoła św. Wawrzyńca, czy też mnisi należący do opactwa św. Wojciecha. Wskazaliśmy już na różnicę opinii poszczególnych autorów w tym względzie. Wypada zatem zająć tutaj jakieś określone stanowisko. Otóż, biorąc pod uwagę okoliczność ścisłego związku kościoła św. Wawrzyńca z opactwem mogileńskim należy opowiedzieć się za opinią Cieśli, Żebrowskiego, Deptuły, Szafrąńskiego i Kürbisówny, według której mnisi benedyktyńscy tego właśnie kościoła płockiego weszli w skład pierwotnego prezbiterium biskupiego tworząc tzw. kapitułę zakonną. Do przyjęcia takiej właśnie hipotezy skłaniają ponadto badania wykopaliskowe prowadzone na płockim Wzgórzu Tumskim w latach 1956—1966 pod kierunkiem prof. Szafrąńskiego.<sup>61</sup> Wspomniana świątynia św. Wawrzyńca, usytuowana na grodzie płockim, stanowiąca najprawdopodobniej przebudowaną preromańską kaplicę pałacową z czasów Bolesława Chrobrego, oddaną na przełomie X i XI w. benedyktynom, pozostająca w bliskim sąsiedztwie rezydencji bisku-

<sup>56</sup> Zob. T. Silnicki, *Dzieje i ustrój...*, s. 80—81; Z. Sułowski, *Początki Kościoła Polskiego...*, s. 72—73; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 1, Poznań 1959, s. 670—673.

<sup>57</sup> Na ścisły związek między benedyktynami płockimi a tamtejszym biskupstwem zwrócił uwagę M. Niwiński. Zob. *rec. cyt.*, s. 425; Zob. B. Kumor, *Biskupstwo w Poznaniu...*, s. 42—44; W. Abraham, *Organizacja Kościoła...*, s. 174—181.

<sup>58</sup> Cz. Deptuła podkreśla wybitną rolę Mogilna w chrystianizacji Mazowsza. Zob. *Krąg kościelny...*, s. 20—24.

<sup>59</sup> M. Niwiński, *rec. cyt.*, s. 424—425.

<sup>60</sup> Tamże; Autor ponadto utrzymuje, iż opat benedyktynów płockich opactwa św. Wojciecha był zarazem biskupem, zaś kościół opacki zastępował nie istniejącą jeszcze wówczas katedrę. Zob. Tamże.

<sup>61</sup> Zob. W. Szafrąński, *Początki biskupstwa płockiego...*, s. 20—41.

piej, stanowiąca początkowo pewnego rodzaju prokatedrę, nadawała się ze wszęch miar na siedzibę prezbiterium miasta biskupiego.<sup>62</sup>

Benedyktyni płocki kościoła św. Wawrzyńca rozpoczęli pełnić rolę senatu biskupiego od chwili utworzenia w Płocku diecezji, tj. od r. 1075, gdy pierwszym biskupem stolicy został Stefan.<sup>63</sup>

Złożone z benedyktynów prezbiterium biskupie nie stanowiło jeszcze, jak to już zaznaczono, kapituły w ścisłym tego słowa znaczeniu. Organizacja tego kolegium była bowiem stosunkowo luźna, o składzie nieokreślonym, czyli nie zamkniętym, zaś jej formy pozostawały dość elastyczne z możliwością dostosowania się do konkretnych warunków i ewentualnych zmian.<sup>64</sup> O szczegółowych funkcjach benedyktynów stanowiących otoczenie biskupa nie możemy niczego powiedzieć z uwagi na brak danych źródłowych. Można jedynie przyjąć, iż duchowni ci, do chwili utworzenia świeckiej kapituły katedralnej pomagali biskupowi w pracy misyjnej. Kościół bowiem Polski przez całe XI stulecie zachowywał jeszcze cechy misyjności.<sup>65</sup> Ponadto kolegium to pełniło z pewnością jakieś funkcje kultowe. Niewątpliwie płocka kapituła zakonna ujęta była w ramy życia wspólnego oraz w regułę kanoniczną. Zakonnicy jako członkowie senatu biskupiego pozostawali związani ślubami i wszystkimi przepisami reguły zakonnej. Można zatem powiedzieć, że byli oni związkami organizacją klasztorną, wszakże klasztoru podniesionego do roli prezbiterium biskupa.

Z biegiem czasu, obok konwentu zakonnego, stanowiącego pierwotne otoczenie biskupie na grodzie płockim, został zorganizowany kler świecki wchodzący do tegoż otoczenia, czyli prezbiterium, na miejsce zakonników i tworzący w ten sposób kapitułę świecką.

### 3. POWSTANIE ŚWIECKIEJ KAPITUŁY KATEDRALNEJ

Zanim doszło do utworzenia w Płocku kapituły świeckiej, ukonstytuowanej wyłącznie z duchownych diecezjalnych, benedyktyńskie prezbiterium biskupie przybrało z pewnością charakter kapituły mieszanej („capitulum mixtum”), w skład której — obok wspomnianych zakonników — weszli także przedstawiciele kleru świeckiego. Należy bowiem przypuszczać, iż w końcu XI w. również duchowieństwo świeckie było już zorganizowane, gdy tymczasem trwał proces stopniowego wycofywania się zakonników z duszpasterstwa.<sup>66</sup>

<sup>62</sup> Zob. L. Grabowski, *Katedra płocka...*, s. 9—13; Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 20—21; Deptuła przypuszcza, że na miejscu kościoła św. Wawrzyńca stanęła katedra płocka, być może, świątynia ta weszła nawet w skład katedry. Zob. Tamże; Zob. również Z. Kozłowska-Budkowa, *Płockie zapiski o cudach z r. 1148*, „Kwartalnik Historyczny” 1 (1930) 342; Mors et vita miracula beati Veneri episcopi Plo-censis. W: *Monum. Pol. Hist.*, t. 4, s. 748—754; Zob. R. Cieśla, *Płock...*, s. 6; B. Kurbisówna, *Najstarsze dokumenty...*, s. 58; W. Szafranski, *Początki biskupstwa płockiego...*, s. 23—24, przyp. 8; Cz. Deptuła wyraża pogląd, iż opactwo św. Wojciecha jest późniejsze od kościoła św. Wawrzyńca. Zastrzega się jednak, że jest to tylko hipoteza. Zob. *Krąg kościelny...*, s. 111—115 oraz *Kościół Płocki...*, s. 77—78; Por. T. Zebrowski, *Sesja naukowa...*, s. 63, przyp. 5.

<sup>63</sup> Można wyrazić zdziwienie, iż Niwiński przypuszcza, że nastąpiło to przed r. 1124. Któż bowiem pełniłby rolę prezbiterium biskupiego w latach 1075—1124? Zob. *rec. cyt.*, s. 424—425; Por. Cz. Deptuła, *Kościół Płocki...*, s. 74; J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje...*, s. 186—187.

<sup>64</sup> Zob. T. Silnicki, *Dzieje i ustrój...*, s. 81; Zob. Tenże, *Organizacja archidiakonu w Polsce*, *Lwów 1927*, s. 25 nn.

<sup>65</sup> Zob. S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 22.

<sup>66</sup> Por. Tamże, s. 34—37; W. Abraham, *Organizacja Kościoła...*, s. 174—175; Z. Sułowski, *Początki Kościoła Polskiego...*, s. 109.

Grupy kanonickie złożone z benedyktynów oraz kapłanów diecezjalnych znane były zresztą m.in. przy ówczesnych katedrach Gniezna, Kołobrzegu i Krakowa. Wolno przypuszczać, że występowały one w kraju na pewno i w innych diecezjach odgrywając poważną rolę w dalszym procesie chrystianizacji Polski.<sup>67</sup>

Kapituła mieszana stanowiła jednak twór wybitnie przejściowy. Gdy duchowieństwo świeckie weszło do mieszanej grupy kanonickiej, wówczas rozpoczął się kolejny etap jej ewolucji: usuwanie z grupy zakonników na rzecz kleru świeckiego. Tego rodzaju proces, jak przypuszcza B. Kürbisówna, dokonywał się na grodzie plockim stopniowo, a jego definitywnym zakończeniem było całkowite usunięcie ze wspomnianej grupy kanonickiej mnichów benedyktyńskich, zastąpionych już wyłącznie kapłanami diecezjalnymi.<sup>68</sup> To zjawisko zwykło się określać w literaturze mianem sekularyzacji kapituły.

Powstaje zasadnicze pytanie: kiedy nastąpiła owa definitywna sekularyzacja mieszanej grupy kanonickiej na grodzie plockim? Do niedawna utrzymywano powszechnie, iż zastąpienie kapituły benedyktyńskiej przez kapitułę świecką miało miejsce za czasów czwartego z kolei biskupa plockiego Aleksandra z Malonne (1129—1159).<sup>69</sup> Na bezpodstawność takiego twierdzenia zwrócił ostatnio uwagę Cz. Deptuła próbując dowieść, iż wiązanie procesu sekularyzacji kapituły plockiej z osobą biskupa Aleksandra jest niewłaściwe i oparte na błędnych przesłankach.<sup>70</sup>

Powstanie kapituły świeckiej w Płocku należy zdecydowanie odnieść do czasów wcześniejszych niż okres rządzenia diecezją wspomnianego wyżej biskupa — mozańczyka. Świadczą o tym dane źródłowe, do których w tym miejscu wypada się odwołać.

Pierwsza wzmianka źródłowa o istnieniu kapituły świeckiej w Płocku pochodzi z r. 1129 a zamieszczona została w Kalendarzu Krakowskim. Oto jej brzmienie: „Simon episcopus Ploczensis obiit. Robertus canonicus (podkreślenie moje — W.G.) obiit Ploczen. MC vicesimo nono”.<sup>71</sup> Z przytoczonego tekstu wynika, iż kanonik plocki Robert żył w czasach biskupa Szymona, zasiadającego na stolicy biskupiej plockiej w latach 1104—1129 i będącego bezpośrednim poprzednikiem biskupa Aleksandra z Malonne. Wyraźne wymienienie kanonika plockiego zakłada więc istnienie w tym czasie samej kapituły świeckiej, terminu bowiem „canonicus” już wówczas używano na określenie członka wyodrębnionej kapituły świeckiej.<sup>72</sup>

Dla pełności obrazu i ścisłości informacji należy następnie powiedzieć, iż wcześniejsze od przytoczonej wzmianki o kapitule plockiej wyszły spod pióra

<sup>67</sup> Zob. B. Kumor, *Biskupstwo w Poznaniu...*, s. 43—44.

<sup>68</sup> B. Kürbisówna, *Najstarsze dokumenty...*, s. 58.

<sup>69</sup> Zob. np. M. Niwiński, *rec. cyt.*, s. 426; B. Kürbisówna, *Najstarsze dokumenty...*, s. 37; Por. Cz. Deptuła, *Kościół Plocki...*, s. 74, przyp. 13; Poprzednikami Aleksandra z Malonne na biskupstwie plockim byli: 1. Marek (do r. 1088) (?), 2. Stefan (1088—1099), 3. Filip (1099—1108), 4. Szymon (1108—1129). Zob. T. Żebrowski, *Zarys dziejów...*, s. 29—30; Zob. S. Łubieński, *Series, vitae, res gestae episcoporum Plocensium, Cracoviae 1642*, s. 323—324 i 325—326: Istnienie Marka jako pierwszego biskupa plockiego nie jest czymś wystarczająco udokumentowanym. Zob. T. Żebrowski, *m. cyt.*

<sup>70</sup> Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 64—74; Tenże, *Plock kościelny...*, s. 80; Tenże, *Kościół Plocki...*, s. 74; Do hipotezy, w myśl której sekularyzacja kapituły benedyktyńskiej nastąpiła za biskupa Aleksandra nawiązał W. Szafrąński. Zob. *Początki biskupstwa plockiego...*, s. 22 i 26.

<sup>71</sup> Zbiór ogólny przywilejów i spominków..., n. 50, s. 38; Zob. także *Kalendarz Krakowski. W: Monum. Pol. Hist.*, t. 2, s. 921.

<sup>72</sup> Zob. Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 69, przyp. 237.



J. Długosza. I tak, w katalogu biskupów płockich, kronikarz podający imiona poszczególnych hierarchów dołącza jednocześnie krótkie dane dotyczące ich pochodzenia oraz wyboru na biskupstwo płockie. Aczkolwiek dane Długosza należy w tym przypadku uwzględnić z dużą dozą ostrożności, niemniej jednak mają one pewne znaczenie. Wymieniając np. imię biskupa Filipa (1099—1104) oraz Szymona (1104—1129) Długosz wspomina o godności jaką biskupi ci mieli piastować w kapitule płockiej przed wyborem na biskupstwo. Odnośne dane wyglądają następująco: „Philippus Doliva ... cum esset de canus ... in episcopum canonicie electus ...”. „Simon .. Plocensis ecclesiae archidiaconus (podkreślenie moje — W.G.) unanimi collegarum consensu episcopus renuntiatus”.<sup>73</sup> Należy przypuszczać, że kronikarz, podając przy imionach biskupów wzmianki o ich uprzednich godnościach kapitulnych, oparł się na jakichś danych.<sup>74</sup> Jeśli przyjmie się przytoczone wyżej fragmenty Długosza za zgodne z prawdą, wynika z nich, że kapituła płocka istniała już w chwili wyboru na biskupa Filipa, a więc w r. 1099.

Gdy chodzi o poglądy dotychczasowych badaczy na interesujący nas temat, to Cz. Deptuła wyraża opinię, iż sekularyzacja w kapitule płockiej dokonała się za rządów Władysława Hermana (1079—1102).<sup>75</sup> Ten bowiem książę, zdaniem autora, czynnie uczestniczył w ugruntowywaniu organizacji kościelnej na Mazowszu. Deptuła przyjmuje, iż to właśnie Herman rozpoczął w Płocku budowę pierwszej katedry, noszącej wezwanie Wniebowzięcia NMP, zniszczonej następnie najazdem Pomorzan w latach 1126—1127.<sup>76</sup> Katedra ta, według opinii cytowanego badacza, miała być konsekrowana przed r. 1096, tj. w tym samym czasie, w którym konsekrowana była odbudowana katedra gnieźnieńska (r. 1097). Można się tu zresztą dopatrzeć pewnej analogii w organizacji przykatedralnych grup kanonicznych Płocka i Gniezna.<sup>77</sup> Należy zauważyć, iż Deptuła łączy ściśle sekularyzację kapituły ze wznoszeniem kościoła katedralnego w Płocku, który — jego zdaniem — był dziełem Hermana. Tymczasem, jak chodzi o czas powstania na płockim Wzgórzu Tumskim pierwszej katedry, odmienne stanowisko prezentuje kierujący pracami archeologicznymi prowadzonymi na tymże Wzgórzu W. Szafrąński. Autor ten przyjmuje, że w Płocku powstała od razu katedra murowana, wzniesiona dopiero przez biskupa Aleksandra z Malonne, a konsekrowana przezeń w r. 1144.<sup>78</sup> Przed zbudowaniem tej świątyni, na Mazowszu i w Płocku nie istniała żadna inna katedra, budowana za czasów Hermana, jak to przyjmuje Deptuła.

Przedstawione stanowisko W. Szafrąńskiego na temat czasu powstania pierwszej katedry płockiej, odmienne od zdania Cz. Deptuły, nie wydaje się podważać hipotezy tego ostatniego o sekularyzacji kapituły w czasach Hermana. Z pewnością, biorąc pod uwagę analogię w stosunku do innych diecezji na Zachodzie Europy i w Polsce, sekularyzację kapituł należy łączyć z powstawaniem w poszczególnych jednostkach kościelnych świątyń biskupich czyli

<sup>73</sup> Joannis Dlugossi Vitae Episcoporum Plocensium..., s. 601.

<sup>74</sup> Warto zauważyć, iż w katalogu biskupów płockich, przy imieniu biskupa Aleksandra z Malonne, brak wzmianki o jakiejś uprzednio piastowanej przezeń godności kapitulnej. W świetle innych danych o tym biskupie jest to zgodne z rzeczywistością, co pozwala nabrać większego zaufania do relacji Długosza.

<sup>75</sup> Cz. Deptuła, Krąg kościelny..., s. 64—74; Tenże, Kościół Płocki, s. 74.

<sup>76</sup> Tenże, Krąg kościelny..., s. 65—66 oraz Kościół Płocki..., s. 73; Podobnie T. Zebrowski, Sesja naukowa..., s. 61; Zob. także W. Łuszczkiewicz, Dwa zagubione pomniki naszej romańszczyzny w Płocku i Jędrzejowie, „Sprawozdanie Komisji do badań historii sztuki w Polsce” 5 (1896) 221.

<sup>77</sup> Cz. Deptuła, Krąg kościelny..., s. 66.

<sup>78</sup> W. Szafrąński, Początki biskupstwa płockiego..., s. 20—22.

katedr. Szafrąński jednak, aczkolwiek nie przyjmuje opinii o wcześniejszym istnieniu w Płocku katedry, to jednak twierdzi zdecydowanie, iż do czasu wybudowania katedry przez Aleksandra z Malonne, jako kościół zastępczy, prokatedra, służył poprzednim biskupom Mazowska kościół Dobiechny Wojsławowej — z czasów Bolesława Krzywoustego — pod wezwaniem NMP, ofiarowany przez fundatorkę właśnie „biskupowi i katedrze”, zniszczony potem w r. 1126 lub 1127 podczas najazdu Pomorzan.<sup>79</sup> Jeśli więc nawet przyjmie się wspomnianą hipotezę Szafrąńskiego, to czas powstania kapituły świeckiej można odnieść do lat rządów Władysława Hermana, już w tamtych bowiem czasach, a nawet wcześniej, istniała stosowna świątynia, wokół której mogło skupiać się kolegium kanonickie.

Wydaje się, iż zdanie Deptuły o sekularyzacji kapituły płockiej w czasach Hermana można przyjąć zupełnie bezpiecznie, przemawia bowiem za tym argumentacja autora. Przede wszystkim, należy wziąć pod uwagę specyficzne cechy, charakteryzujące kapitułę w nieco późniejszym od czasów Hermana okresie, wskazujące na to, że kolegium kanoników świeckich musiało się już ukonstytuować właśnie w okresie panowania wymienionego księcia. W późniejszej mianowicie kapitule płockiej, podobnie zresztą jak i w kapitule gnieźnieńskiej, zaznaczają się skutki politycznych wpływów Cesarstwa, antygregorianizmu polityki kościelnej oraz związków z ośrodkami niemieckimi, zwłaszcza z Bambergiem, które to momenty osłabiły znacznie wpływy romańskie. Wyraźnym zaś przejawem tych skutków jest to, że obydwie wspomniane kapituły, w okresie dysponującym odnośnymi źródłami, miały na swym czele prepozyta a nie dziekana, podczas gdy w innych kapitułach polskich, pozostającego pod wpływami i pod zasięgiem oddziaływania Kościoła francuskiego, pierwsze miejsce zajmował dziekan.<sup>80</sup> Wymienionym tu okolicznościom, które charakteryzują obydwie kapituły odpowiadają czasy właśnie księcia Hermana. Inną przesłanką, przemawiającą za tym, że sekularyzacja płockiej grupy kanonickiej nastąpiła w czasach Hermana stanowi fakt, iż analogiczną sekularyzację w Krakowie przypisuje się — w świetle źródeł — także wymienionemu władcy.<sup>81</sup>

Inny argument na poparcie przytoczonej hipotezy stanowi okoliczność silnego związania z Hermanem z Mazowszem i Płockiem, z którego to miasta uczynił on trzecią stolicę księstwa. O uczuciowym zaś związku księcia z Płockiem świadczy choćby to, że pasowanie na rycerza jego syna Bolesława Krzywoustego w r. 1096, miało miejsce właśnie w Płocku.

Władysław Herman, związany z Płockiem i Mazowszem, z pewnością dążył do ustabilizowania sytuacji w zakresie organizacji kościelnej na tych

<sup>79</sup> Kościół Dobiechny, zdaniem Szafrąńskiego, należy najprawdopodobniej utożsamić z romańską rotundą zbudowaną na podgrodzium płockim już w czasach Bolesława Chrobrego. Tylko przez pewien okres czasu funkcję prokatedry mógł pełnić kościół benedyktyński św. Wawrzyńca. Zob. Tamże, s. 23—24 i 27; Tenże, *Początki i rozwój...*, s. 36 oraz 41—45; O ofiarowaniu kościoła przez Dobiechnę „biskupowi i katedrze” wspomina dokument biskupa Gedki. Zob. Cz. Deptuła, *Kolegiata Najświętszej Marii Panny...*, s. 46—52; Zob. także B. Kürbisówna, *Najstarsze dokumenty...*, s. 37—38; Por. Z. Świerkowski, *Dwunastowieczna katedra w Płocku, „Ochrona Zabytków”* 5 (1952) 174—189.

<sup>80</sup> Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 66—67 oraz *Kościół Płocki...*, s. 74.

<sup>81</sup> „Iste Wladislaus edificavit ecclesiam sancti Wenczeslai in Cracoviensi urbe, canonicos viginti instituit et regali magnificentia donavit et dotavit”. — *Monum. Pol. Hist.*, t. 3, s. 150 (*Rocznik Małopolski*, l. r. 1095); Zob. także *Kronika Wielkopolska W. Tamże*, t. 2, s. 493; Por. P. David, *Les bénédictins...*, s. 30—31 (autor łączy proces sekularyzacji kapituły krakowskiej z osobą Bolesława Śmiałego); Por. K. Potkański, *O założeniu i uposażeniu...*, s. 190.

ziemiach. Tymczasem pełniący rolę pierwotnego senatu biskupiego benedyktyni stanowili przejaw i formę stanu przejściowego.<sup>82</sup> Należało więc ich usunąć z grona prezbiterium biskupiego a wprowadzić doń kler świecki.

Innym ważkim momentem, przemawiającym za reformowaną opinią jest fakt znajomości w Polsce reguły akwizgrańskiej z r. 816, na której przecież zostały oparte w swojej strukturze i organizacji pierwsze kapituły świeckie. Wprawdzie pierwszy znany egzemplarz tej reguły został przywieziony do Polski — przez legata Walo — dopiero w 1103 r., to jednak już wcześniej, w okresie panowania Hermana, reguła akwizgrańska prawdopodobnie była już w kraju znana.<sup>83</sup>

Potwierdzeniem przytoczonych domniemań o istnieniu kapituły katedralnej sensu stricto już na przełomie XI—XII w. zdaje się być zapiska A. Galła, wzmiankująca o biskupie płockim Szymonie, odprawiającym — w r. 1109 wraz ze swoim duchowieństwem modły za pomyślność Mazowszan w walce z Pomorzanami, tuż przed inwazją niemiecką. Sformułowanie kronikarza — „... Simon ... cum suis clericis ...” (podkreślenie moje — W.G.) — oznaczałoby właśnie już kler świecki, skupiony wokół osoby biskupa jako kapituła.<sup>84</sup>

Gdy chodzi o inne wyraźne wzmianki źródłowe o kapitule płockiej i jej członkach, to — poza przytoczoną już zapiską z r. 1129 — posiadamy je dopiero z r. 1148, a następnie z r. 1207, a więc z czasów, gdy kapituła była już dobrze zorganizowana. Fragment z r. 1148 wymienia kustosza Azo oraz scholastyka Zachariasza, zaś tekst z r. 1207 przytacza imiona członków kapituły w liczbie 15 : 5 prałatów i 10 kanoników.<sup>85</sup> Jest to jednak już okres późniejszy i źródła zeń pochodzące jedynie pomocniczo mogą znaleźć zastosowanie w badaniach dotyczących samego powstania kapituły świeckiej. Co do pierwotnego składu ilościowego, to można przypuszczać, że — według przyjętych zwyczajów — kolegium kapitulne składało się z 12 członków.<sup>86</sup>

W świetle zatem szeregu materiału zawartego w źródłach oraz wyników dotychczasowych badań nad początkami kolegium kapitulnego w Płocku, należy przyjąć, iż kolegium to, po ostatecznym usunięciu zeń benedyktynów, przybrało postać kapituły sensu stricto, czyli tzw. kapituły świeckiej — na przełomie XI i XII stulecia, najprawdopodobniej za czasów panowania

<sup>82</sup> Zob. Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 68.

<sup>83</sup> Tamże, s. 70; Zob. P. David, *Les sources de l'histoire de Pologne à l'époque des Piast*, Paris 1934, s. 198.

<sup>84</sup> Galli Anonymi Cronicae. W: *Monum. Pol. Hist.*, t. 1, s. 459; Zob. Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 68 oraz *Kościół Płocki...*, s. 74; Zob. także: Tenże, *Płock kościelny...*, s. 80.

<sup>85</sup> „Anno ab Incarnatione Domini Millesimo C. XLVIII... presente custode Azone in ecclesia Plocensi...”; „...Eodem anno... donec a longe stans ad spectaculum scholaris Zaharyas...”. — Z. Kozłowska-Budkowa, *Płockie zapiski...*, s. 342; „... praesentibus his personis: preposito Berwoldo, decano Gunthero, Archidiacono Johanne, Magistro Johanne, cantore Gothardo, et hiis canonicis: Gunthero, Petro, Goszlao, Andrea, Nicolao, Stanislao Nicolai, Johanne, Anselmo, Stephano, Arnolde et aliis. Anno dominicae Incarnationis Millesimo ducentesimo septimo”. — *Zbiór ogólny przywilejów i spominków...*, n. 169, s. 158—159; Zob. także *Zbiór dokumentów...*, n. 5, s. 9—10.

<sup>86</sup> Sądzi tak S. Trawkowski przyjmując, iż skład 12 członków ustalił dla kapituły Bolesław Smiały. Przypuszczenie swoje autor opiera na dokumencie z r. 1237, wzmiankującym o posiadaniu przez kapitułę 12 tabern. Zob. *Taberny płockie na przełomie XI i XII wieku*, „*Przegląd Histoczozy*” 53 (1962) 739; T. Żebrowski sądzi, że uformowana na przełomie XI i XII w. kapituła liczyła 5 lub 6 prałatów oraz przynajmniej 10 kanoników. Zob. *Zarys dziejów...*, s. 67; Zob. Cz. Deptuła, *Kościół Płocki...*, s. 74; T. Lalik, *Początki kapituły wiślickiej na tle kształtowania się kolegiat polskich w XII wieku*. W: *Odkrycia w Wiślicy*, Warszawa 1963, s. 170—186.

Władysława Hermana. Byłyby to więc czasy zasiadania na stolicy biskupiej w Płocku pierwszego jej biskupa Stefana lub jego następcy Filipa.<sup>87</sup>

Istnieją jednak hipotezy, w myśl których sekularyzacja kapituły zakonnej benedyktynów nastąpiła już za Bolesława Śmiałego. Od erekcji bowiem diecezji płockiej (1075 r.) do końca rządów tego władcy (1079 r.) upłynęły 4 lata, w którym to czasie mogła się dokonywać stopniowa sekularyzacja kapituły benedyktyńskiej, uwieńczona powstaniem kolegium kanoników świeckich. Wydaje się to wszakże mało prawdopodobne, raczej należałoby przyjąć, iż w ostatnich latach panowania Śmiałego kapituła przekształciła się z zakonnej w mieszaną. Gdyby Bolesław Śmiały, zwolennik obozu papieskiego, tworzył kapitułę, na pewno nie oparłby jej na modelu niemieckim, tzn. z prepozytem na czele. Z racji wyżej przytoczonych sekularyzacja kapituły nastąpiła najprawdopodobniej za Władysława Hermana.

Próbując podać czasokres powstania świeckiej kapituły katedralnej w Płocku wypadaloby tu podać konsekwentnie lata: 1079—1102. Nie należy — trzeba to z naciskiem powtórzyć — wiązać 3 momentu sekularyzacji kapituły z osobą biskupa Aleksandra z Malonne i jego czasami. Wyraźnie przecież temu przeczy przytoczona wyżej wzmianka o kanoniku płockim Robercie, zmarłym w r. 1129, tj. w roku zgonu poprzednika Aleksandra, biskupa Szymona.

Można jeszcze postawić pytanie dotyczące losów benedyktynów, których zastąpili w funkcji i roli prezbiterium biskupiego duchowni diecezjalni. Wolno przypuszczać, iż — podobnie jak w innych diecezjach, np. krakowskiej — z chwilą sekularyzacji kapituły, benedyktyni przenieśli się do innej miejscowości, być może do macierzystego Mogilna.<sup>89</sup>

## II. ROZWÓJ KAPITUŁY

Okres rozwoju kapituł, pierwszy i niejako podstawowy — to etap trwający od ich powstania aż do chwili całkowitego, w pełni ukończonego uformowania się ustroju prawnego korporacji kanonickich. W okresie tym kapituły nabierają znamion instytucji już całkowicie wykończonej; zarówno w dziedzinie praw majątkowych, jak i wewnętrznej organizacji prawnej oraz stosunku do biskupów. Dla kapituły płockiej przypadał ten okres na wiek XII i początki XIII, podobnie zresztą jak i dla innych współczesnych jej powstaniem kapituł polskich.

<sup>87</sup> B. Kumor przyjmuje, iż kapituła powstała na przełomie XI i XII w. Zob. *Wspólnoty kanonickie i kapituły...*, s. 84—85. Autor podaje jednak nieścisłe, iż pierwsza wzmianka o kapitule pochodzi z r. 1134, gdy tymczasem — jak już zaznaczono — taką wzmiankę mamy już z r. 1129; Cz. Deptuła w swojej ostatniej publikacji na interesujący nas temat pisze: „Od początku XII w. istniała przy katedrze kapituła świecka... Kapituła powstała prawdopodobnie za rządów Władysława Hermana”. — *Kościół Płocki...*, s. 74; Zob. S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, 54—55 oraz 85—88; S. Librowski przyjmuje następującą kolejność w powstawaniu polskich kapituł katedralnych: poznańska, gnieźnieńska, krakowska, wrocławska, kruszwicka, płocka, włocławska. Zob. *Kapituła katedralna włocławska*, Warszawa 1949, s. 16, przyp. 117; S. Trawkowski opowiada się za powstaniem kapituły w czasach panowania Bolesława Śmiałego. Zob. *Taberny płockie...* s. 739; T. Żebrowski natomiast pisze: „Kapituła z pralaturami: prepozyta, dziekana, archidiacona, scholastyka, kantora i — być może — kustosa oraz przynajmniej z 10 kanonikami uformowała się na przełomie XI i XII w.”. — *Zarys dziejów...*, s. 67.

<sup>88</sup> Taką hipotezę przyjmuje S. Trawkowski. Zob. *Taberny płockie...*, s. 731—744.

<sup>89</sup> Zob. Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 70; Benedyktynów sprowadził następnie do Płocka biskup Werner (1159—1172). Zob. Tamże, s. 106—115; Zob. W. Szafrański, *Początki biskupstwa płockiego...*, s. 26.

## 1. POWSTANIE I ROZWÓJ MAJĄTKU KAPITULNEGO

Zagadnienie majątku kapitulnego — jego powstania i rozwoju — odgrywa ważną rolę w przedmiocie badań nad historią samego ustroju prawnego kapituł oraz ich stosunku do biskupów.<sup>90</sup>

Wraz z przyjęciem w Polsce organizacji kapitulnej według modelu zachodnioeuropejskiego została także wprowadzona i przyjęta zachodnia organizacja majątkowa, wypróbowana już na tamtejszym gruncie. Opierała się ona na zasadzie tworzenia odrębnego majątku biskupiego oraz odrębnego majątku kapitulnego.<sup>91</sup> Zdaniem Stanisława Zachorowskiego, trudno wszakże ustalić, kiedy dokładnie nastąpiło — w poszczególnych diecezjach polskich — wyodrębnienie się z dóbr biskupich masy majątkowej, przeznaczonej wyłącznie dla kapituł.<sup>92</sup> Pierwotnie bowiem najstarsze kapituły polskie dzieliły dobra majątkowe wraz z biskupem, do którego należał tutaj nadzór.<sup>93</sup>

Wiadomo jednak, iż wydzielony majątek kapitulny najwcześniej posiadała kapituła krakowska uzyskując go od samego początku swego istnienia z nadania Władysława Hermana.<sup>94</sup> Również w Gnieźnie, tamtejsza kapituła dość wcześnie (1127 r.) otrzymała odrębny majątek, nieco zaś później (1155 r.) — kapituła wrocławska. Kapituła wrocławska, podobnie jak krakowska, od samego początku swego istnienia posiada odrębne, określone uposażenie.<sup>95</sup> Zachorowski przypuszcza, że w innych ówczesnych diecezjach polskich, przy powstawaniu majątku kapituł odgrywały doniosłą rolę nadania monarchów. Nie wyklucza jednak możliwości, iż majątek kapitulny — w pewnym zakresie — mógł pochodzić również z podziału majątku biskupiego.<sup>96</sup> Sądzi nadto, że w XI i XII stuleciu analogicznej — w stosunku do wyżej wymienionych kapituł — reorganizacji majątkowej dokonano i w pozostałych diecezjach. Być może, okazję dla takiej reformy stanowiła budowa nowych katedr, jak to miało miejsce właśnie w Krakowie i prawdopodobnie w Gnieźnie.<sup>97</sup>

W świetle powyższych stwierdzeń można przypuszczać na podstawie analogii, jak to już zresztą wspomniano, że świecka kapituła plocka, od początku swego istnienia posiadała własny, wydzielony majątek fundacyjny.<sup>98</sup> Z chwilą sekularyzacji kapituły benedyktyńskiej przeprowadzono podział wspólnych pierwotnie posiadłości pomiędzy kapitułę a klasztory benedyk-

<sup>90</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 37—38; S. Librowski, *Kapituła katedralna wrocławska...*, s. 15—16.

<sup>91</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 40.

<sup>92</sup> Tamże.

<sup>93</sup> Zob. W. Abraham, *Organizacja Kościoła...*, s. 176.

<sup>94</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 41—43; W. Abraham, *Organizacja Kościoła...*, s. 179—180; Zob. także T. Wojciechowski, *O rocznikach polskich X—XV wieku*. W: *Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie*, Wyd. Filolog. i Hist. — Filoz., t. 4, Kraków 1880, s. 223; Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 70.

<sup>95</sup> W. Abraham, *Organizacja Kościoła...*, s. 180; S. Librowski, *Kapituła katedralna wrocławska...*, s. 16; Cz. Deptuła, m. cyt.

<sup>96</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 43.

<sup>97</sup> Tamże.

<sup>98</sup> Zob. Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 70 oraz: Tenże, *Kościół Płocki...*, s. 74; Majątek kapitulny został najprawdopodobniej wydzielony z dóbr należących do biskupstwa płockiego, posiadającego znaczne dochody. Zob. W. Smoleński, *Mazowiecka szlachta w poddaństwie proboszczów płockich*, Warszawa 1951, s. 37 nn.; Zob. K. Buczek, *Z badań nad organizacją grodową w Polsce wczesnofeudalnej. Problem terytorialności grodów kasztelańskich*, „Kwartalnik Historyczny” 77 (1970) nr 1, s. 12; Tenże, *Sprawa lokalizacji miasta Płocka*, „Kwartalnik Historyczny” 54 (1967) nr 4, s. 1013—1029; Uposażenie biskupstwa płockiego podaje dokument Konrada z r. 1203. Zob. KdKM, n. I (w dodatku), s. 337—338; T. Żebrowski, *Początki...*, s. 155; B. Ulanowski, *O uposażeniu biskupstwa płockiego*, „Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności” 21 (1888) 1—48.

tyńskie w Płocku i w Czerwińsku.<sup>99</sup> Wypada nadmienić, iż majątek fundacyjny wydzielony kapitule, służący wyłącznie dla pokrycia potrzeb jej członków — w odróżnieniu od majątku korporacyjnego — to majątek, którego właścicielem i zarządcą pozostawał nadal biskup.<sup>100</sup> Innymi słowy — to pewna masa majątkowa przeznaczona na użytek kapituły. Na taki stan rzeczy wskazują m.in. bulle protekcyjne dla biskupów Gniezna (1136 r.) i Wrocławia (1155 r.)<sup>101</sup>

Z biegiem czasu, pod wpływem Zachodu, daje się zaobserwować tendencję do zerwania owego ścisłego związku kapituły z biskupem, m.in. w zakresie spraw majątkowych. Zaczęła się więc i na gruncie polskim dokonywać przemiana stosunku majątku kapitulnego do osoby biskupa, zmierzająca do większego uniezależnienia tegoż majątku i jego zarządcy diecezji. Wynikiem tej ewolucji było stopniowe przekształcanie się charakteru majątku kapitulnego: z fundacyjnego na korporacyjny.

Majątek korporacyjny, w miejsce fundacji przeznaczonych na wyłączny użytek kanoników, obejmował już stałe wydzielenie określonej masy majątkowej, będącej z kolei pełnoprawną własnością kapituły, pozostającą — w konsekwencji — pod jej wyłącznym zarządem. Trudno i tutaj dokładnie wskazać czas owej ewolucji w systemie majątkowym oraz moment powstania majątku korporacyjnego. W świetle źródeł wydaje się, iż najwcześniej tego rodzaju majątek powstał w diecezji wrocławskiej. Bowiem bulla protekcyjna dla tamtejszego biskupstwa, pochodząca z r. 1148, nie zawiera już — w przeciwieństwie do bulli wyżej przytoczonych — żadnych wzmianek o majątku kapitulnym. Można stąd wnioskować, iż w momencie wystawienia tego dokumentu zarząd majątkiem kapitulnym nie należał już do biskupa, w przeciwnym wypadku — wydaje się — byłaby wzmianka i o majątku kapitulnym. Leżałoby to zresztą w interesie samego biskupa Wenera, starającego się o taką bullę.<sup>102</sup> O odrębnym majątku korporacyjnym kapituły krakowskiej dowiadujemy się z dokumentu pochodzącego z r. 1189 a dotyczącego zarządu przez Kazimierza Sprawiedliwego kasztelanią chropką po zawarciu z kapitułą odnośnego układu.<sup>103</sup>

Gdy chodzi o kapitułę płocką, to pierwsza wzmianka źródłowa o istnieniu jej własnego, wyodrębnionego majątku korporacyjnego pochodzi z r. 1187. Stanowi ją notatka relacjonująca przebieg sporu toczącego się pomiędzy Krzywosądem i Sieciechem z rodu Starzów-Toporczyków a wymienioną kapitułą o kościół św. Benedykta w Radziwiu. Zapiska ta wzmiankuje prepozyta Barto, który w imieniu kapituły broni jej praw majątkowych przeciwko wymienionym rycerzom, uszczuplającym te prawa. Spór — prowadzony przed księciem Kazimierzem Sprawiedliwym, biskupem płockim Witem, biskupem kujawskim Stefanem oraz dostojnikami świeckimi — został rozstrzygnięty na

<sup>99</sup> M. Niwiński, *rec. cyt.*, s. 426—427.

<sup>100</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 47.

<sup>101</sup> Bulle te, obok majątków biskupich, wymieniają posiadłości wydzielone kapitulom. Ponieważ jednak dokumenty przeznaczone są tylko dla biskupów i tylko do nich adresowane, przeto można wnioskować, że właścicielami i zarządcami także owych dóbr wydzielonych kapitulom byli biskupi. Poza tym przemawiają za przyjęciem takiego zdania warunki organizacji misyjnej ówczesnego Kościoła Polskiego. Zob. Tamże, s. 47—48; Por. T. Silnicki, *Dzieje i ustrój...*, s. 81.

<sup>102</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 49; Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 72; Kapituła wrocławska stanowi tu, w warunkach polskich, przypadek nietypowy. Przyпуска się bowiem, iż od samego początku posiadała odrębny, własny majątek korporacyjny, co odpowiadało modelowi ówczesnej organizacji majątkowej na Zachodzie Europy. Zob. S. Zachorowski, *m. cyt.*; Zob. S. Librowski, *Kapituła katedralna wrocławska...*, s. 12—17.

<sup>103</sup> S. Zachorowski, *m. cyt.*; Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 72—73.

korzystać kapituły. Orzeczono bowiem, że kościół św. Benedykta należy do kapituły.<sup>104</sup> Występowanie w sporze kapituły — poprzez swego przedstawiciela — w obronie własnych praw majątkowych świadczy dobitnie o pełnej własności kapituły oraz o samodzielności w zarządzie tą własnością. Należy podkreślić, iż zapiska stanowi jedno z najwcześniejszych dla Polski źródeł stanowiących dowód istnienia odrębnego majątku korporacyjnego kapituły.<sup>105</sup> Można zatem stąd wnosić, iż rozwój organizacji majątkowej w kapitule płockiej wyprzedzał inne ośrodki, m.in. krakowski, o którym wyżej wspomniano.

Kolejnym, trzecim niejako etapem w procesie ewolucji organizacji majątkowej kapituł było zapoczątkowanie systemu prebendalnego, związanego z podziałem wspólnej masy majątkowej kapituły na poszczególne beneficja stanowiące uposażenie dla poszczególnych kanoników. Stało się to w wyniku upadku życia wspólnego członków kapituł i dokonało się drogą stopniowych przemian. Źródła wszakże dostarczają informacji odnoszących się dopiero do końcowej fazy owej ewolucji. Za Zachorowskim można przyjąć, iż system prebendalny na gruncie polskim ustalił się na przełomie XII i XIII w., nie później niż w Niemczech.<sup>106</sup> Trudno jest natomiast określić dokładnie pochodzenie majątku prebendalnego, mimo bowiem pojawienia się prebend, każda kapituła posiadała nadal odrębny majątek wspólny, nie podzielony na prebendy. W szczególności nie rozstrzygnięty pozostaje problem, czy masa majątkowa, z której powstały poszczególne prebendy była różna — w swojej genezie — od masy majątku, który — po utworzeniu prebend — pozostał wspólnym dla kapituły. Niewątpliwie jakąś rolę odegrały przy tworzeniu się prebend nadania monarsze, zdecydowana jednak większość majątków prebendalnych wzięła swój początek z dawnego majątku wspólnego kapituł.<sup>107</sup> Nie da się jednak ustalić, w świetle dostępnego materiału źródłowego, czy utworzenie prebend było wynikiem jednorazowego podziału majątku wspólnego, inspirowanego jakimś modelem, czy też rezultatem samodzielnego trwającego jakiś dłuższy okres czasu procesu w rozwoju organizacji majątkowej kapituł.<sup>108</sup> Jakkolwiek by jednak nie było, faktem jest, iż w XIII stuleciu system prebendalny w polskich kolegiach kanonicznych był już przyjęty powszechnie.<sup>109</sup>

Jako pierwszą kapitułę polską, w której — w świetle źródeł — pojawił się majątek prebendalny, uważało się powszechnie kolegium kanoników katedry gnieźnieńskiej. Wiadomo bowiem, iż kantoria tego kolegium posiadała swoją prebendę już przed r. 1202.<sup>110</sup> Tymczasem A. Bachulski a następnie — ostatnio — Cz. Deptuła zwrócili uwagę, że nie da się wykluczyć wcześniejszego istnienia prebendy w sensie wyżej przytoczonym (jako beneficjum) — w kapitule płockiej.<sup>111</sup> W bulli bowiem protekcyjnej papieża Hadriana IV

<sup>104</sup> „Anno millesimo centesimo octogesimo septimo... quibus sic placuit litem dirimere, ut quod esset iuris ecclesiae, testimonio venerabilis prepositi Barthonis, canonicis cederet... villam totam cum ecclesia canonicis Intemerate Virginis sub forma intrandi manus reverendi episcopi Vithi ibidem presentis in sempiternum confirmavit...” — Zbiór dokumentów..., n. 4, s. 8—9; Zob. S. Trawkowski, Taberna płockie..., s. 735.

<sup>105</sup> Zob. Cz. Deptuła, Krąg kościelny..., s. 73. Autor utrzymuje, że majątek korporacyjny kapituła otrzymała za biskupa Aleksandra z Malonne. Zob. Tamże, s. 77.

<sup>106</sup> S. Zachorowski, Rozwój i ustrój..., s. 135.

<sup>107</sup> Tamże.

<sup>108</sup> Tamże, s. 135—136.

<sup>109</sup> Por. S. Librowski, Kapituła katedralna włocławska..., s. 17; Zob. H. E. Wyczawski, Diecezja przemyska w 600 rocznicę bulli Grzegorza XI „Debitum pastoralis officii” z 13. II.1375 r., „Studia Theologica Varsaviensia” 12 (1974) nr 2, s. 192.

<sup>110</sup> Zob. S. Zachorowski, Rozwój i ustrój..., s. 134, w szczególności przyp. 2.

<sup>111</sup> A. Bachulski, Założenie klasztoru..., s. 70; Cz. Deptuła, Krąg kościelny..., s. 71—74 i 77—78 oraz Kościół Płocki..., s. 74—75.

z r. 1155, przeznaczonej dla klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku, wśród wymienianych dóbr klasztoru figuruje na pierwszym miejscu zwrot: „in plosica prebenda”.<sup>112</sup> Deptuła sądzi, że ów wymieniony wyżej „element uposażenia ma związek z kanonikatem w kapitule katedralnej, przeora, a potem opata czerwińskiego”.<sup>113</sup> Interpretuje ten fragment bulli w świetle dokumentu legata Opizona, wydanego dla Czerwińska w r. 1254, w którym to dokumencie, wśród uposażenia tamtejszego klasztoru wymienia się „prebendam Plocensis ecclesie maioris cum thaberna”.<sup>114</sup> Powołuje się nadto na fakt, iż w czasach późniejszych opat czerwiński występuje jako „canonicus natus” w kapitule plockiej. Zwraca przy tym uwagę i na tę okoliczność, iż to właśnie w połowie XII stulecia Stolica Apostolska lansuje system beneficjalny w dziedzinie uposażenia kapituł, co przejawiało się szczególnie w prawodawstwie Aleksandra III. Tak więc Deptuła, odwołując się do wymienionych momentów sądzi, iż we wspomnianym fragmencie dokumentu papieskiego z r. 1155 chodzi o osobną prebendę — najprawdopodobniej w sensie beneficjalnym — przeora czerwińskiego w kapitule plockiej. Mniema iż „sam zresztą zwrot »in plosica« nie mówiący o kościele ze stanowiskiem, przy którym prebenda ta była złączona, zdaje się odnosić właśnie do miejsca, w którym znajdowały się dobra na nią składające się, prawdopodobnie jakiś dział ziemi koło grodu”.<sup>115</sup>

Aby ocenić przedstawiony pogląd Czesława Deptuły, nawiązujący do hipotezy Bachulskiego, należy przypomnieć, iż termin „praebenda”, użyty w bulli protekcyjnej Hadriana IV dla klasztoru czerwińskiego, pochodzi z wcześniejszego okresu w rozwoju ustroju kapituł, oraz że posiadał on w XII w. dwojakie znaczenie. Obok mianowicie znaczenia określającego odrębne beneficjum członka kapituły (tzw. prebenda beneficjalna) używany również był — w pierwotnym znaczeniu — na określenie stypendium, czyli wynagrodzenia przeznaczonego dla kanonika lub mnicha (tzw. prebenda stypendialna).<sup>116</sup> Otóż wydaje się, że wzmiankowany fragment bulli Hadriana IV, mając na uwadze jego datę (1155), trudno interpretować w sensie prebendy beneficjalnej. Byłoby to chyba przedwczesne — jak na warunki polskie — wyodrębnienie się niezależnego majątku z masy kapitulnej, przeznaczonego dla opata czerwińskiego. S. Trawkowski dopatruje się tu jedynie prebendy stypendialnej utrzymując, iż podział majątku kapitulnego na beneficja, czyli prebendy w sensie ścisłym, dokonał się dopiero w latach 1166—1170.<sup>117</sup> Hipotezę Deptuły należy zatem uznać za mało prawdopodobną.

Informacja źródłowa, która już ponad wszelką wątpliwość wskazuje na podział majątku kapituły plockiej na prebendy w sensie ścisłym, zawarta jest w dokumencie z r. 1207, przytaczającym umowę scholastyka tejże kapituły Jana, zawartą z Gerwoldem, synem Gerwolda, dotyczącą wspólnej budowy i użytkowania młyna we wsi Brzeźnica.<sup>118</sup> Występujące w treści umowy sformułowanie „...quod ipse (Gerwoldus — wyjaśnienie autora) in Bresnic vil-

<sup>112</sup> Zbiór ogólny przywilejów i spominków..., n. 78, s. 74—78.

<sup>113</sup> Cz. Deptuła, Krąg kościelny..., s. 71.

<sup>114</sup> Zbiór dokumentów..., n. 16, s. 23.

<sup>115</sup> Cz. Deptuła, Krąg kościelny..., s. 71—72; Zob. także: Tenże, Werner (?—1172) biskup plocki, sługa Boży. W: Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny, t. 2, Poznań—Warszwa—Lublin 1972, s. 517.

<sup>116</sup> Zob. S. Zachorowski, Rozwój i ustrój..., s. 133.

<sup>117</sup> S. Trawkowski, Taberny plockie..., s. 135 i 138; Cz. Deptuła, Kościół Plocki..., s. 74—75.

<sup>118</sup> „Sciant presentes noveritque posterī, quod ego Iohannes magister ecclesie Plocensis providens utilitati mee et successorum meorum in magistratu... quod ipse in Bresnic villa magistratus...” — Zbiór dokumentów..., n. 5. s. 9—10.



la magistratus (podkreślenie autora)...” wyraźnie wskazuje, że wieś Brzeźnica należała do scholasterii piastowanej przez Jana. Znajduje to potwierdzenie w innym, następującym fragmencie tego samego dokumentu: „... providens utilitati mee et successorum meorum in magistratu...”, powtórzonym zresztą — z pewnymi modyfikacjami — jeszcze raz w dalszych wierszach dokumentu („... a me vel a successore meo magistro...”). Wynika z tego, iż scholastyk kapituły Jan zawarł umowę, przez którą m.in. zobowiązał siebie i ewentualnie swojego następcę w urzędzie scholastyka do wypłacenia kontrahentowi należnej mu części. Scholasteria, jak widać, posiadała wówczas odrębny majątek prebendalny.<sup>119</sup>

Należy zaznaczyć, iż omówiony w swoich fragmentach dokument z r. 1207, potwierdzający — tym razem bez najmniejszej wątpliwości — istnienie w kapitule plockiej majątku prebendalnego stanowi chronologicznie drugą tego rodzaju wzmiankę w odniesieniu do kapituł polskich w ogóle. Wspomniano już, że pierwsza informacja źródłowa w tym względzie dotyczy kapituły gnieźnieńskiej, gdzie osobna prebenda kanonicka istniała przed r. 1202. Kolejne zaś potwierdzenie istnienia takiego uposażenia kapitulnego pochodzi z kapituły kolegiackiej w Sandomierzu (1223). Zdaniem Zachorowskiego dowodzi to, iż system prebendalny musiał istnieć w XIII w. także w kapitule krakowskiej.<sup>120</sup>

Można zatem stwierdzić, że kolegium kanoników plockich wyprzedziło w recepcji nowych form organizacji majątkowej inne ówczesne kapituły polskie. Zarówno utworzenie majątku korporacyjnego, jak i zapoczątkowanie systemu prebendalnego, przypadające kolejno na drugą połowę XII i początek XIII w. dowodzą, iż kapitulny ośrodek mazowiecki posiadał już w tym okresie poza sobą długi proces wewnętrznego rozwoju i kształtowania się.

Należy wreszcie dodać, iż pełny wykaz majątku kapituły pochodzi z okresu znacznie późniejszego.

## 2. UFORMOWANIE SIĘ WEWNĘTRZNEJ ORGANIZACJI

Zmiany zachodzące w organizacji majątkowej kapituł wiązały się ściśle z formowaniem się i stabilizowaniem samego ustroju prawnego tych kolegiów. W parze z uzyskiwaniem przez kapituły coraz większej samodzielności w dziedzinie spraw materialnych postępowała i ewolucja pierwotnych struktur kapitulnych.<sup>121</sup> Wzrastające uprawnienia majątkowe, o których była mowa, wskazują dobitnie, że już w drugiej połowie XII stulecia kapituły cie-

<sup>119</sup> Wyraźnego poświadczenia istnienia innych prebend w kapitule plockiej dostarczają nieco późniejsze dokumenty: Nadanie przez księcia krakowskiego i łęczyckiego Konrada swobód dla dwóch wsi — Czerniewic i Mistrzewic, zaliczonych do scholasterii plockiej (z r. 1241) oraz Uгода księcia mazowieckiego Bolesława z biskupem plockim Piotrem i kanonikami plockimi, zapewniająca mieszczanom plockim możliwość wznoszenia domów pod pewnymi warunkami, w wypadkach niebezpieczeństwa, na gruntach należących do tychże kanoników (z r. 1247). Zob. W. Kętrzyński, *Triginta documenta ecclesiae cathedralis Plocensis (1230—1317)*, Lwów 1888, n. 4 i 5, s. 17—18; Por. Uposażenie biskupstwa plockiego, zatwierdzone przez Konrada mazowieckiego w r. 1203. — *KdKM*, n. I (w dodatku), s. 337—338.

<sup>120</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 134; S. Librowski przypuszcza, iż także w kapitule włocławskiej nastąpił podział majątku kapitulnego w początkach XIII stulecia, choć nie wyklucza możliwości wcześniejszego utworzenia tam prebend. Pierwsze jednak wzmianki o prebendach włocławskich pochodzą dopiero z połowy XIII w. Zob. *Kapituła katedralna włocławska...*, s. 17; W kapitułach na Zachodzie Europy podział majątku kapitulnego dokonał się znacznie wcześniej, tak np. w kapitule strasburskiej nastąpiło to już w XI w. Zob. A. Vetulani, *Le grand chapitre de Strasbourg*, Strasbourg 1927, s. 17.

<sup>121</sup> Zob. S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 50.

szły się osobowością prawną oraz zdolnością do działania. To zaś oznaczało, iż długi proces przekształcania się tych kolegiów w korporacje był już w tym okresie zakończony. Wraz z przybieraniem przez grupy kanoniczne charakteru korporacji nabierała coraz wyraźniejszych rysów sama ich nowo kształtująca się wewnętrzna organizacja.<sup>122</sup>

W pierwszej fazie istnienia kapituł ich wewnętrzna organizacja kształtowała się poprzez przyjęcie przez jej członków reguły kanonicznej, którą stanowiła przede wszystkim reguła akwizgrańska, znana w Polsce pod koniec XI w.<sup>123</sup> Regułę akwizgrańską przyjmowały początkowo kapituły jako pewnego rodzaju zbiór norm i przepisów do zastosowania w konkretnych potrzebach. Z pewnością jeszcze w początkach XII stulecia kapituły posługiwały się wspomnianą regułą prowadząc życie wspólne. Wskazuje na to m.in. fakt załączenia w tym czasie w Krakowie do „Collectio trium partium” — używanej w Polsce do Dekretu Gracjana kolekcji prawa — wspomnianej reguły jako pewnego rodzaju dodatku.<sup>124</sup>

W odniesieniu do kapituły płockiej należy powiedzieć, iż pierwotna organizacja prawna tegoż kolegium opierała się z pewnością na regule akwizgrańskiej, oraz że w początkach XII w., za czasów biskupa Szymona (1104—1129), życie wspólne kanoników było jeszcze dość mocne, podobnie jak silne były więzy ich z biskupem.<sup>125</sup> Przypuszczenie takie potwierdza ta okoliczność, iż pochodzące z tego okresu od Hermana a następnie od jego drugiej żony Judyty nadania dla kapituły krakowskiej, nie osłabiły ani życia wspólnego tejszej kapituły, ani jej więzi z biskupem.<sup>126</sup>

Organizacja wewnętrzna kapituł polskich kształtowała się z kolei — pod wpływem wspomnianych zmian w strukturze majątkowej — przez przyjęcie w drugiej połowie XII w. pewnych urzędów, które nie były znane regule akwizgrańskiej. Ta ostatnia знаła jedynie następujące urzędy: proboszcza, czyli prepozyta, scholastyka, kustosa, celerariusza, portariusza i hospitariusza. Nowe urzędy, nieznane regule, były wytworem kapituł zachodnio-europejskich i powstały tam w IX i X w.<sup>127</sup> Z reguły akwizgrańskiej kapituły te przyjęły tylko urząd proboszcza, scholastyka i kustosa.<sup>128</sup> Źródła rodzime z drugiej połowy XII w., a więc z okresu przyjętego już systemu prebendalnego, dostarczają informacji o zamknięciu już w tym czasie ilości przyjętych na modłę zachodnią urzędów kapitułnych, czyli godności, a nawet — w wielu kapitułach — kanoników. Źródła zaś pochodzące z początków XIII w. informują o istnieniu w kapitułach polskich nawet stałych zastępców niektórych urzędników kapitułnych oraz o istnieniu — przy kolegiach kanonicznych — wikariu-

<sup>122</sup> Tamże, s. 55; Zob. T. Silnicki, *Dzieje i ustrój...*, s. 82.

<sup>123</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 52; Por. W. M. Plöchl, *Storia del diritto canonico*, t. 1, Milano 1963, s. 373—376.

<sup>124</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 52—53; Zob. J. Szymański, *Krakowski rękopis reguły akwizgrańskiej z około 1103 r.*, „*Studia Zródłoznawcze*” 11 (1966) 39—52.

<sup>125</sup> Zob. Cz. Deptuła, *Krag kościelny...*, s. 76 oraz *Kościół Płocki...*, s. 74; Por. W. Abraham, *Organizacja Kościoła...*, s. 181; Przypuszczenie o oparciu pierwotnej organizacji kapituły płockiej na regule akwizgrańskiej można oprzeć m.in. na fakcie przypisywania przez W. Kadłubka biskupowi płockiemu Szymonowi zasług „prawodawcy”, co według Cz. Deptuły wywołuje skojarzenie z przyjęciem programu reformatorskiego wspomnianego już legata Walona z Beauvais (r. 1103/1104), który w tymże programie eksponował właśnie regułę akwizgrańską. Zob. *Krag kościelny...*, s. 70 oraz *Kościół Płocki...*, s. 74.

<sup>126</sup> Zob. S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 41—43 oraz 53—54.

<sup>127</sup> Tamże, s. 55.

<sup>128</sup> Tamże, przyp 1 i 2; Zob. P. Hinschuis, *System...*, t. 2, s. 89—92 i 105; P. Schneider, *Die bischöflichem Domkapitel ihre Entwicklung und rechtliche Stellung in Organismus der Kirche*, Mainz 1892, s. 90 i 100.

szów, wyřęczających urzędników kapitulnych w wielu funkcjach.<sup>129</sup> Niewątpliwie powstanie w kolegiach kanonickich urzędów było związane z ówczesnym upadkiem życia wspólnego w tych kolegiach.

Chcąc mówić o ustroju wewnętrznym kapituły plockiej w tym drugim etapie jej kształtowania się, związanym z przyjęciem nowych urzędów kapitulnych, a przypadającym na czasy biskupa Aleksandra z Malonne, wypada naszkicować nieco szersze tło, na którym proces ów dokonywał się. W drodze badań nad dziejami Kościoła w Polsce ustalono, iż w drugiej połowie XI i w ciągu XII stulecia, na rozwój kultury, życia religijnego, a także organizacji kościelnej na ziemi polskiej bardzo silnie oddziaływały wpływy Nadrenii i krajów nadmozańskich. Wśród tych ostatnich zaś wymienia się przede wszystkim diecezję Leodyjską i Laonńską.<sup>130</sup> Dzięki wpływom tych ośrodków Kościół w Polsce, z charakteru misyjnego nabierał cech instytucji. Częste wyjazdy Polaków do krajów nadreńskich, a także ciągła imigracja tamtejszych duchownych do Polski przyczyniły się do wytworzenia w XI i XII w. stałej łączności Polski z Lotaryngią oraz północno-zachodnią Francją.

Gdy chodzi o obcy kler, napływający do kraju w ciągu wymienionych stuleci i odgrywający wówczas najpoważniejszą rolę w dziedzinie kształtowania się polskiej organizacji kościelnej, to należy na pierwszym miejscu wymienić tu duchownych z północnej Francji i tzw. kraju mozańskiego, w szczególności zaś z diecezji leodyjskiej (Liège). Z ośrodków tych przyjęto m.in. normy prawne w odniesieniu do wewnętrznej organizacji kapituł.<sup>131</sup> Migracja duchownych z kraju mozańskiego do Polski przebiegała w dwóch etapach: początkowo przybyli do kraju mnisi benedyktyńscy, osiedli w Tyńcu, Mogilnie i Lubiniu, następnie zaś duchowni świeccy, którzy znaleźli miejsca w kapitułach katedralnych i kolegiackich.

Gdy chodzi o środowisko kościelne m.in. kapitulne na Mazowszu, w Płocku, to od lat trzydziestych XII stulecia znalazło się ono w sposób szczególny właśnie w sferze wpływów leodyjskich. Po śmierci biskupa Szymona rządy diecezji przeszły bowiem w ręce biskupa — leodyjczyka Aleksandra z Malonne (1129—1156), zaś po nim biskupem plockim został pochodzący najprawdopodobniej z południowych Niemiec Werner (1156—1172), zasiadający uprzednio na stolicy biskupiej kujawskiej. Być może, także i kolejny rządca diecezji biskup Lupus (1172—1180) był obcokrajowcem.<sup>132</sup> W zakresie kształtowania się organizacji kapitulnej w środowisku plockim szczególną rolę odegrał pierwszy z wymienionych biskupów, w latach bowiem jego panowania, w dotychczasowym ustroju kapituły zaszedł cały szereg zmian podyktowanych okolicz-

<sup>129</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 56.

<sup>130</sup> Zob. B. Kumor, *Episkopat, duchowieństwo i duszpasterstwo*. W: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, Poznań—Warszawa 1974, s. 60; S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 70.

<sup>131</sup> Zob. T. Silnicki, *Wpływy francuskie na Kościół polski w w. XI—XII*, „Przełęcz Teologiczny” 7 (1926) 49—69; S. Zachorowski, m. cyt.; Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 26—27; Wśród krajów mozańskich najsłynniejszy był ośrodek diecezji Leodium (Liège). Dzięki znanym powszechnie szkołom kapitulnym i klasztorom miasto Leodium skupiało duchownych niemal z całego Zachodu. Szerzej na ten temat pisze Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 25—42. Zob. także Tenże, *Niektóre aspekty...*, s. 35—92.

<sup>132</sup> Por. Cz. Deptuła, *Kościół Płocki...*, s. 68; O biskupie Aleksandrze z Malonne zob.: M. Gębarowicz, *Aleksander* († 1156), bp plocki. W: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, s. 65—66; J. Ostrowski, *Aleksander biskup plocki*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 18 (1923) 14—17; Z. Szostkiewicz, *Aleksander biskup plocki (1129—1156)*. W: *Katalog biskupów obrządku łacińskiego przedrozbiorowej Polski*, Rzym 1934, s. 13; O biskupie Wernarze zob.: Z. Szostkiewicz, *Werner, biskup plocki (1156—1172)*, Tamże, s. 191; Cz. Deptuła, *Werner...*, s. 513—521; O biskupie Lupusie zob.: Cz. Deptuła, *Płock kościelny...*, s. 43—90.

nościami pojawienia się nowych prądów, jakie zaczęły docierać do kraju, jak również nowym ustawodawstwem papieskim eksponującym w XII w. ośrodki kapitulne.<sup>133</sup>

Za czasów Aleksandra z Malonne doszło przede wszystkim do utworzenia w kapitule plockiej majątku korporacyjnego.<sup>134</sup> Wprawdzie pierwsza wyraźna informacja źródłowa w tym względzie pochodzi — jak już wspomniano — z r. 1187, niemniej jednak, z uwagi na szczupłość danych źródłowych za ten okres w ogóle, można ewentualnie przyjąć wcześniejsze zaistnienie takiej formy uposażenia kanoników. Jeśli zaś chodzi o przypisywanie Aleksandrowi podziału majątku kapitulnego na prebendy, to jak wyżej podkreślono, nie wydaje się to być w pełni uzasadnione, mimo przemawiających — w jakimś stopniu — za takim rozstrzygnięciem argumentów przytaczanych przez Czesława Deptułę.<sup>135</sup> Utworzenie systemu prebendalnego w kapitule plockiej, potwierdzone po raz pierwszy zapiską z r. 1207, można — wydaje się — przyjąć najwyżej na lata siedemdziesiąte XII w., a więc na czasy biskupa Wernera.<sup>136</sup>

Tak więc należy wyrazić opinię, iż za rządów biskupa Aleksandra nie doszło jeszcze do podziału majątku kapitulnego na prebendy. Można co najwyżej zgodzić się na hipotezę, jakkolwiek bardzo mało prawdopodobną, o czym już zresztą wzmiankowano, o wydzieleniu za czasów tego biskupa jednej tylko prebendy, przeznaczonej dla przeora klasztoru czerwińskiego.<sup>137</sup> Zważywszy na inne wzmianki źródłowe diecezji plockiej oraz innych diecezji w tym względzie byłoby to i tak wyrazem znacznego kroku naprzód w nadaniu kapitule nowej organizacji majątkowej przez biskupa — mozańczyka.

Reorganizację, dokonaną w łonie kapituły przez biskupa Aleksandra z Malonne — najprawdopodobniej z okazji wzniesienia i konsekracji katedry plockiej w r. 1144 — należy zatem łączyć nie tyle ze sprawami uposażeniowymi, choć te odgrywały dla kapituły podstawową wówczas rolę, ile raczej z faktem powiększenia ilości kanonikatów oraz obsadzenia ich w dużej mierze cudzoziemcami, a więc z dziedziną urzędów kapitulnych. Stwierdzono już, że z uwagi na warunki polityczne oraz postawę Władysława Hermana, świecką kapitułę katedry plockiej, złożoną najprawdopodobniej z dwunastu członków, utworzono na modłę niemiecką, z prepozytem na czele, podobnie zresztą jak kolegium kapitulne w Gnieźnie,<sup>138</sup> gdy tymczasem w innych ówczesnych kapitułach polskich — krakowskiej, poznańskiej, wrocławskiej, lubelskiej, kruszwickiej i włocławskiej — pierwszą godność stanowiła dziekania.<sup>139</sup>

<sup>133</sup> Zob. S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 70—79; Zob. K. Askanas, *Brażowe drzwi plockie w Nowogrodzie Wielkim, Płock 1971*, s. 9; Zob. także A. Gieysztor, *Mazowsze w kulturze średniowiecznej*, „*Notatki Plockie*” 3—4 (1967) 24—27.

<sup>134</sup> Deptuła przyjmuje to jako pewne. Zob. *Krąg kościelny...*, s. 77.

<sup>135</sup> Zob. Tamże, s. 72—74 oraz 78—79; Tenże, *Kościół Płocki...* s. 74—75; Autor utrzymuje, że wieś Radziwie stanowiła uposażenie siedmiu prebend kanonickich między r. 1136 a 1187. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne. Gdyby bowiem tak było, wówczas byłaby z pewnością o tym wzmianka w cytowanym już dokumencie z r. 1187 (spór kapituły o tę wieś). Zob. *Zbiór dokumentów...*, n. 3, s. 4—5, przyp. 2, 1.

<sup>136</sup> Zob. S. Trawkowski, *Taberny plockie...*, s. 735 i 738.

<sup>137</sup> Zob. Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 71—74.

<sup>138</sup> Zob. W. Abraham, *Organizacja Kościoła...*, s. 181; Por. Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 79.

<sup>139</sup> W. Abraham, *Organizacja Kościoła...*, s. 182—183; Dopiero w końcu XII lub na początku XIII w., gdy w stosunku do Kościoła Polskiego zaznaczyły się silniejsze wpływy niemieckie, górujące nad francuskimi, w kapitułach — z wyjątkiem krakowskiej — pierwszą godnością stała się prepozytura. Zob. T. Silnicki, *Wpływy francuskie...*, s. 63; Zob. Tenże, *Z dziejów Kościoła w Polsce. Studia i szkice historyczne*, Warszawa 1960, s. 441—448; Por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji...*, t. 1, s. 673.

Ponieważ jednak pierwszy niepełny zresztą wykaz prałatur i kanonii pochodzi dla kapituły plockiej dopiero z r. 1207 (5 prałatur i 10 kanonii), nasuwa się przypuszczenie, że to właśnie biskup Aleksander — w ramach wspomnianej reorganizacji — powiększył kolegium przynajmniej o trzy nowe w niej miejsca.<sup>140</sup> Jakie prałatury — poza prepozyturą — istniały w kapitule za rządów diecezją sprawowanych przez Aleksandra? Należy wstępnie zaznaczyć, że na temat organizacji urzędów kapitulnych w Polsce z okresu pierwszej połowy XII stulecia nie mamy wyczerpujących wiadomości, można jedynie snuć tutaj pewne domysły na podstawie informacji nieco późniejszych. W odniesieniu do ośrodka kanonickiego w Płocku, źródła sprzed r. 1207 wymieniają następujące godności: prepozyturę — r. 1187 (prepozyt Barto),<sup>141</sup> kustodię — r. 1148 (kustosz Azo)<sup>142</sup> oraz scholasterię — r. 1148 (scholastyk Zachariasz).<sup>143</sup> Należy jednak przypuszczać, iż w drugiej połowie XII wieku w kapitule istniały ponadto godności: dziekana, archidiacona i kantora. Być może, iż to właśnie o te trzy nowe urzędy powiększył skład kolegium biskup Aleksander dokonując wspomnianej reorganizacji tegoż kolegium. Należy zauważyć, że kustodia, występująca w źródłach w r. 1148, nie występuje w wykazie prałatur z r. 1207. Wydaje się jednak mało prawdopodobne zniesienie tej godności przez biskupa Aleksandra lub jego następcę Wenera (1156—1172), należy raczej przyjąć, iż na liście świadków z 1207 r. kustosz nie występuje po prostu jako nieobecny przy zawarciu umowy scholastyka Jana z Gerwoldem.<sup>144</sup>

Prawdopodobnie w latach 1150—1160 lub też w latach 1160—1170, w związku z uroczystością złożenia relikwii św. Zygmunta i św. Henryka w katedrze plockiej, pierwotny ilościowy skład kapituły podwoił się.<sup>145</sup> Widać zatem, że proces kształtowania się wewnętrznej organizacji w zakresie urzędów kapitulnych trwał przez dłuższy okres czasu w XII stuleciu.

Gdy chodzi o pochodzenie prałatów i kanoników kapituły, których wzmiankują imiennie skąpe zresztą źródła dwunastowieczne, to należy stwierdzić, iż w kolegium tym przeważał kler obcokrajowy, szczególnie wśród prałatów. I tak, prepozyt z lat czterdziestych Walter (od r. 1147?), brat biskupa Aleksandra z Malonne, późniejszy biskup wrocławski, był mozańczykiem.<sup>146</sup> Wspom-

<sup>140</sup> Por. Cz. Deptuła, *Kościół Płocki...*, s. 74.

<sup>141</sup> „...testimonio venerabilis prepositi Barthonis...” — Zbiór dokumentów..., s. 8; Prepozyt Barto został następnie, w r. 1212, biskupem kujawskim. Zob. Tamże, przyp. 4, 6.

<sup>142</sup> Zob. cyt. w przyp. 85.

<sup>143</sup> Tamże.

<sup>144</sup> Do przyjęcia takiej opinii skłania się W. Abraham. Zob. *Statuty kapituły w Kruszwicy*, „*Polonia Sacra*” 8(1956) nr 3—4, s. 261, przyp. 21; Dla ewentualnego zniesienia w XII w. istniejącej już kustodii brak byłoby motywów. Nie spotykamy też w tym okresie powstawania i kształtowania się kolejności urzędów kapitulnych zjawiska znoszenia istniejących już godności w innych kapitułach. Zob. S. Librowski, *Kapituła katedralna wrocławska ...*, s. 19.

<sup>145</sup> Zob. S. Trawkowski, *Taberny plockie ...*, s. 737; Por. S. Librowski, *Kapituła katedralna wrocławska*, s. 18; Por. Cz. Deptuła, *Wener ...* s. 517.

<sup>146</sup> Walter, podobnie jak jego brat Aleksander, pochodził z diecezji leodyjskiej, z miejscowości Malonne nad rzeką Sambrą Do Polski przybył wraz z bratem. Będąc prepozytem plockim został wysłany przez brata — na wezwanie biskupa Liège Henryka II, dokonującego tam reformy zakonnej — do rodzinnego Malonne z misją przeprowadzenia reformy tamtejszego dawnego klasztoru, według reguły św. Augustyna. Uczestniczył prawdopodobnie w r. 1148 w synodzie w Reims, gdzie dokonywano wówczas reformy duchowieństwa świeckiego i zakonnego. W rok później (1149) został biskupem wrocławskim (1149—1169), poparty z pewnością przez księcia Bolesława IV Kędzierzawego, władającego wówczas Śląskiem, ale także Mazowszem. Jako biskup reprezentował mazowiecki nurt gregoriański. W rządach diecezją dał się poznać jako gorący rzecznik celibatu duchowieństwa. Zob. T. Silnicki, *Dzieje i ustrój ...*, s. 35—42; O prepozyturze Waltera w kapitule plockiej dowiadu-

mniany w źródłach kustosz Azo, współczesny Walterowi, pochodził najprawdopodobniej także z kraju mozańskiego.<sup>147</sup> Istnieje duże prawdopodobieństwo, że cudzoziemcem (Lombardczykiem) był występujący w źródłach wraz z Azo scholastyk Zachariasz.<sup>148</sup> Jeśli przyjmie się, że późniejszy biskup płocki, burgundczyk Werner piastował uprzednio w kapitule — jako następca Zachariasza — godność scholastyka, powiększy to grono prałatów — cudzoziemców.<sup>149</sup> Nadto obcokrajowcem w rzędzie prałatów był występujący w r. 1187 prepozyt Barto, od r. 1212 — biskup kujawski.<sup>150</sup>

Nie brak było także cudzoziemców w szeregu kanoników kapituły z XII stulecia. Znany ze źródeł jako pierwszy kanonik Robert (r. 1129) nie był zapewne Polakiem.<sup>151</sup> Wprowadzony do kapituły w latach 1149—1155 przeor, a potem opat klasztoru czerwińskiego Gwido wywodził się prawdopodobnie z diecezji leodyjskiej.<sup>152</sup>

Widać zatem, iż w ciągu XII w., szczególnie w drugiej i trzeciej ćwierci, dominują w środowisku kapitulnym płockim cudzoziemcy, a wśród nich — mozańczycy. Usprawiedliwia ten fakt niewątpliwie mozański rodowód samego biskupa Aleksandra z Malonne. Można przypuszczać, iż ze środowisk kapitulnych kraju mozańskiego sprowadzano na Mazowsze celowo znaczną ilość duchownych, których biskup wprowadzał do swojego prezbiterium.<sup>153</sup>

Pewną ciągłość w pochodzeniu członków kapituły płockiej — w stosunku do okresu wyżej wspomnianego — można zaobserwować w początkach XIII w. Dowodzi tego fakt, że w pochodzącym z r. 1207 pierwszym zresztą imiennym wykazie prałatów i kanoników, spotykamy wielu cudzoziemców. A oto sam wykaz uwzględniający jednocześnie kolejność prałatur i kanonii:

Jemy się z następującego fragmentu listu wspomnianego biskupa leodyjskiego Henryka II: „Virum honestum ecclesie nostre natum et renatum ... Alexandrum ... qui fratrem e carne et spiritu ecclesiaeque, quam regebat praepositum Gualterum nomine ad nos transmisit” — cytuję za T. Silnickim, *Dzieje i ustrój ...*, s. 36, przyp. 2; *Zob. Cz. Deptuła, Krąg kościelny ...*, s. 51—52 oraz 83; *Zob. A. Vetulani, Średniowieczny Kościół Polski w zasięgu łacińskiej kultury prawniczej*. W: *Księga Tysiąclecia Katolicyzmu w Polsce*, cz. 1, Lublin 1969, s. 396—238.

<sup>147</sup> Imię Azo było szczególnie znane w Italii, występowało także w diecezji leodyjskiej. *Zob. Cz. Deptuła, Krąg kościelny ...*, s. 13; *Zob. również Z. Budkowa-Kozłowska, Płockie zapiski ...*, s. 342; W zapisce na temat cudów płockich z r. 1148 Azo jest przedstawiony jako najważniejszy świadek cudu uzdrowienia dziewczynki Wojuchy. *Zob. przyp. 85*; Azo był prawdopodobnie autorem opisu obydwu cudów płockich. *Zob. Z. Budkowa-Kozłowska, Płockie zapiski ...*, s. 347.

<sup>148</sup> Wskazywałyby na to charakter imienia scholastyka płockiego, które było spotykane często w Italii. Kult św. Zachariasza rozpowszechniony był w tym kraju szczególnie w Wenecji. *Zob. Cz. Deptuła, Krąg Kościelny ...*, s. 84, a w szczególności przyp. 30 i 31; *Zob. Z. Budkowa-Kozłowska, Płockie zapiski ...*, s. 346; *Por. T. Żebrowski, Dzieje kolegiaty św. Michała i szkoły kolegiackiej*. W: *Księga Pamiątkowa Zjazdu Małachowiaków, Płock [b.r.w.]*, s. 116—117.

<sup>149</sup> Werner miał być scholastykiem płockim według przekazu Długosza. *Zob. Vitae episcoporum Plocensium ...*, s. 602; *Cz. Deptuła próbuje konstruować hipotezę, za którą można się opowiedzieć, iż w związku z przesunięciami na urzędach kapitulnych, jakie zaszły po nominacji prepozyta Waltera na biskupstwo wrocławskie, scholastyk Jan przejął po nim prepozyturę, zaś scholastykiem został właśnie Werner*. *Zob. Krąg kościelny ...*, s. 85; *Zob. także: Tenże, Werner ...*, s. 514.

<sup>150</sup> *Zob. Zbiór dokumentów ...*, n. 4, s. 8, przyp. 4, 6; *Zob. Cz. Deptuła, Płock kościelny ...*, s. 78 oraz *Kościół Płocki ...*, s. 75.

<sup>151</sup> *Cz. Deptuła, Kościół Płocki ...*, m. cyt.

<sup>152</sup> *Tenże, Krąg kościelny ...*, s. 84 oraz 101 nn.

<sup>153</sup> *Tamże*, s. 84.

<sup>154</sup> *Zob. Zbiór dokumentów ...*, n. 5, s. 9—10.

## prałaci:

1. prepozyt — Berwold
2. dziekan — Gunter
3. archidiakon — Jan
4. scholastyk — Jan
5. kantor — Gotard

## kanonicy:

1. Gunter
2. Piotr
3. Goszlao
4. Andrzej
5. Mikołaj
6. Stanisław Mikołajowy
7. Jan
8. Anzelm
9. Stefan
10. Arnold „et aliis...”<sup>155</sup>

Wśród wymienionych imion członków kapituły, złożonej z sześciu prałatów (brak w wykazie kustosza) i przynajmniej dziesięciu kanoników wiele jest pochodzenia cudzoziemskiego. I tak: prepozyt Berwold, dziekan Gunter, kantor Gotard oraz kanonicy: Gunter, Anzelm i Arnold — to z pewnością obcokrajowcy.<sup>156</sup>

Gdy chodzi o ilość prałatur w początkach XIII stulecia, to rozwój wewnętrznej organizacji kapituły płockiej odpowiadał mniej więcej innym ówczesnym kapitułom polskim. Tak np. we wspomnianym okresie w kapitule gnieźnieńskiej było pięciu prałatów, tyle samo w kapitule poznańskiej i wrocławskiej, w krakowskiej — sześciu, włocławskiej — trzech, a wkrótce potem sześciu, w lubuskiej — trzech.<sup>157</sup>

W związku z domniemaną reorganizacją kapituły przez biskupa Aleksandra, dokonaną zapewne w związku z konsekracją katedry płockiej (1144), został najprawdopodobniej ustalony dla wspomnianego kolegium tzw. numerus clausus. Biskup — mozańczyk powiększył — jak się wydaje, na co już zwrócono uwagę — pierwotny skład kolegium kanonickiego z 12 na 15 członków ustanawiając trzy nowe prałatury. W ten sposób został najprawdopodobniej ustalony ów numerus clausus. Hipoteza ta wydaje się nabierać cech dużego prawdopodobieństwa zważywszy, że ilość kanonii w innych kapitułach kraju ustalała się właśnie i zamykała w połowie XII w., ukształtowały się ostatecznie w wieku następnym.<sup>158</sup> Numerus clausus stanowił dla

<sup>155</sup> Zob. przyp. 85, gdzie przytoczono odnośny fragment dokumentu; Zob. Zbiór dokumentów..., n. 5, s. 90, przyp. 5—6 do 12.

<sup>156</sup> Cz. Deptuła przypisuje taki stan rzeczy związkowi rodzinnym i środowiskowym członków kapituły. Do kolegiów bowiem kanonickich wchodziłi wówczas synowie kanoników, wywodzący się z uznanego za legalne małżeństwa. Niektórzy wymienieni w dokumencie z r. 1207 członkowie kapituły mogli być synami tych, którzy zasiadali w tym kolegium w latach 1150—1175. Zob. Płock kościelny..., s. 78—79; S. Zachorowski podaje błędnie, że w r. 1207 było 11 kanoników. Zob. Rozwój i ustrój..., s. 86, przyp. 4.

<sup>157</sup> W. Abraham, Organizacja Kościoła..., s. 182—183; Zob. S. Librowski, Kapituła katedralna włocławska..., s. 19; T. Silnicki, Dzieje i ustrój..., s. 83; S. Zachorowski, Rozwój i ustrój..., s. 85.

<sup>158</sup> Zob. S. Zachorowski, Rozwój i ustrój..., s. 53—54; Cz. Deptuła, Krąg kościelny..., s. 82—83; S. Librowski, Kapituła katedralna włocławska..., s. 19.

kapituły płockiej z pewnością moment o dużym znaczeniu, stwarzał bowiem możliwości szybszego zorganizowania się gwarantując przy tym korporacji kapitulnej większą samodzielność w działaniu zewnętrznym. Najprawdopodobniej więc sami kanonicy, z których wielu było mozańczykami, zabiegali u biskupa — współrodaka o ustalenie korzystnego dla nich numerus clausus.<sup>159</sup>

Przejawem pełniejszego rozwoju organizacji i dynamicznego funkcjonowania biskupiej kapituły w Płocku było istnienie przy niej szkoły katedralnej, kierowanej przez prałata — scholastyka. Aczkolwiek pierwsza, pośrednia wzmianka źródłowa o istnieniu płockiej szkoły kapitulnej pochodzi z r. 1148, to jednak należy sądzić, iż najprawdopodobniej istniała ona już w samych początkach XII w.<sup>160</sup> Szkoła kapitulna, pozostając — szczególnie w ciągu wymienionego stulecia — głównym ośrodkiem kształcenia duchowieństwa przeżywała swój renesans z pewnością w okresie biskupstwa Aleksandra z Malonne.<sup>161</sup> Należy zaznaczyć, iż to właśnie przez swoją szkołę kapituła mazowiecka znajdowała najszersze możliwości wywierania wpływu na ogół duchowieństwa diecezjalnego.<sup>162</sup>

Dwunastowieczny ośrodek katedry i kapituły, dzięki swym koneksjom z ośrodkami leodyjskimi promieniował wśród innych ówczesnych ośrodków polskich. Świadczą o tym m.in. zachowane słynne kodeksy płockie, należące do biblioteki kapitulnej, pochodzące z XII w., obejmujące przede wszystkim Pismo św. Starego i Nowego Testamentu. Ponadto na uwagę zasługuje fakt wytworzenia przez płockie środowisko kapitulne znacznego centrum kultowego przy wspaniałej świątyni katedralnej.<sup>163</sup>

Wraz z rozwojem urzędów kapitulnych następował w Polsce także rozwój praw kapituł, zmierzający przede wszystkim do coraz większego wyemancypowania się tych kolegów spod władzy biskupiej przy czym tendencja ta była odbiciem stosunków panujących w tym względzie w kapitułach niemieckich. Jakkolwiek brak wyczerpujących danych źródłowych na temat nabywania przez kapituły polskie owej autonomii, nie pozwalających na precyzyjne ustalenie terminu pełnego już ukształtowania się ustroju wewnętrznego tych korporacji, to jednak można powiedzieć, iż w początkach XIII w. proces ten był już sfinalizowany. W tym bowiem czasie kapituły nabrały już zdecydowanych znamion korporacji samoistnych, posiadających własny samorząd. Świadczy o tym zarówno niezawisłe zarządzanie przez kapituły wła-

<sup>159</sup> Zob. S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 54; Por. S. Librowski, *Kapituła katedralna włocławska...*, s. 20.

<sup>160</sup> Zob. przyp. 85; Zob. Z. Budkowa-Kozłowska, *Płockie zapiski...*, s. 346, przyp. 5; Cz. Deptuła, *Kościół Płocki...*, s. 75; Zob. B. Kumor, *Episkopat, duchowieństwo...*, s. 53; Tenże, *Wspólnoty kanonickie...*, s. 86.

<sup>161</sup> Zob. Cz. Deptuła, *Kościół Płocki...*, m. cyt., Zob. B. Kumor, *Episkopat, duchowieństwo...*, s. 53; T. Lalik, rec.: T. Mroczo, *Czerwiński uczeń Wilgelma*, „Biuletyn Historii Sztuki” 33 (1971) nr 3, s. 215—225, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 23 (1975) nr 4, s. 637—638.

<sup>162</sup> Zob. Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 90—92 oraz *Kościół Płocki...*, s. 75; Zob. A. Gieysztor, *Mazowsze w kulturze...*, s. 24—27.

<sup>163</sup> Katedrze płockiej jako ośrodkowi kultu starano się nadać rozgłos miejsca słynącego z cudów. Świadczy o tym m.in. opis cudów płockich z r. 1148. Świątynia, w połowie XII w. stała się szczególnie ośrodkiem kultu N.M.P., co nastąpiło zapewne pod inspiracją leodyjską. Świadczą o tym choćby maryjne wezwania ówczesnych kościołów. Od czasów sprowadzenia przez biskupa Wernera — z dworu Fryderyka Barbarossa — do Płocka relikwii św. Henryka, cesarza oraz św. Zygmunta, króla, rozwinął się w ośrodku płockim kult św. Zygmunta, który stał się, obok N.M.P. drugim patronem katedry płockiej. Zob. Cz. Deptuła, *Kościół Płocki...*, s. 82—84; Tenże, *Werner...*, s. 516—517.



snym majątkiem, jak również ustalony już we wspomnianym okresie podział tego majątku na prebendy. Wskazują na to również odbywane już wówczas posiedzenia kolegiów kapitulnych, podczas których podejmowano obwarowane tajemnicą uchwały, a także uprawnienia tych kolegiów do wystawiania dokumentów z własną pieczęcią kapitulną. Z początkiem XIII wieku kapituły polskie, otrzymawszy wszelkie uprawnienia nadane im przez prawo powszechne, uzyskały w ten sposób w pełni ukończoną organizację wewnętrzną doscigając w tym analogiczne korporacje zachodnie.<sup>164</sup>

To wszystko należy odnieść i do kapituły płockiej, posiadającej w początkach XIII wieku, a może nawet w końcu XII w. ukształtowany ustrój korporacyjny, z odpowiednim składem prałatów i kanoników.

### 3. KSZTAŁTOWANIE SIĘ STOSUNKU KAPITUŁY DO BISKUPÓW

Materiał źródłowy pochodzący z drugiej połowy XII w., a odnoszący się do kwestii wzajemnego stosunku biskupów i kapituł w Polsce, jest z reguły jednostronny, odnosi się bowiem jedynie do dziedziny majątkowej. Jak ukształtowały się wzajemne relacje biskup — kapituła w sferze praw majątkowych, przedstawiono to już powyżej. Dociekając zaś nad stosunkiem kapituł do biskupów w innych, pozamajątkowych dziedzinach życia należy stwierdzić, iż stosunek ten pozostawał analogiczny do relacji tych podmiotów w sferze majątkowej. Innymi słowami, relacje biskupa i kapituły w zakresie praw materialnych stanowią ilustrację dla wzajemnych tu stosunków w innych dziedzinach. Zachodzi tutaj niejako paralelizm.<sup>165</sup>

Należy także powiedzieć, że prawa uzyskane przez kapituły polskie wobec biskupów stanowiły rezultat długich praktyk i zwyczajów, a nie przepisów prawnych, przy czym początkowo dała się zauważyć olbrzymia zależność kolegiów kanonickich od rządców diecezji.<sup>166</sup> Owa ewolucja w zakresie zyskiwania przez kapituły pewnych uprawnień, oparta na praktykach i zwyczajach, przebiegała w kraju w tempie znacznie wolniejszym niż na Zachodzie Europy.

W związku z uzyskiwaniem przez kapituły — jako korporacje — coraz większej samodzielności majątkowej wzrastały także ich uprawnienia w innych dziedzinach, związanych z życiem diecezjalnym. Przede wszystkim kapituły zdobyły tzw. prawo konsensu, przyjęte jako zasada w prawie powszechnym w XII w. i popierane przez Stolicę Apostolską. Wyrażało się ono w konieczności uzyskiwania przez biskupa rady lub zgody kolegium kanonickiego — jako osoby prawnej — na podjęcie ważniejszych czynności jurysdykcyjnych, odnoszących się przede wszystkim do zmiany stanu beneficjów w diecezji oraz do innych zmian majątkowych, jak np. alienacji.<sup>167</sup>

W początkach XIII stulecia spotykamy się w Polsce z prawem kapituł do udzielania biskupom zgody lub rady.<sup>168</sup>

<sup>164</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 57—58 i 79; Tenże, *Jakób biskup płocki i jego działalność ustawodawcza i organizacyjna 1396—1425*, Kraków 1915, s. 77; Por. T. Silnicki, *Dzieje i ustrój...*, s. 341—342.

<sup>165</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 62.

<sup>166</sup> Tamże, s. 58—59 oraz 61.

<sup>167</sup> Zob. W. Abraham, *Organizacja Kościoła...*, s. 184; *Stosunek biskupów do kapituł był już przedmiotem „Compilationes antiquae” Bernarda z Pawii*. Zob. *cap. I, lib. 3, tit. 9*; Zob. także c. 1—5, X, 3, 10.

<sup>168</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 69; Zob. T. Silnicki, *Dzieje i ustrój...*, s. 84—85; S. Librowski, *Kapituła katedralna wrocławska...*, s. 21.

Kapituła plocka, jak to już powiedziano, uzyskała większą autonomię w stosunku do osoby biskupa od chwili utworzenia kapitulnego majątku korporacyjnego, a następnie podziła tego majątku na prebendy. Kolejnym krokiem naprzód było tutaj z pewnością zdobycie przez kapitułę prawa konsensu. Kiedy to nastąpiło? Należy przypuszczać, iż prawo to pozostawało z pewnością jeszcze obce kanonikom plockim w czasach biskupa Aleksandra z Malonne. Był to bowiem okres stosunkowo dużej zależności gremium kapitulnego od rządu diecezji. Zdaniem niektórych historyków, owa zależność kapituły od biskupa w połowie XII w. przybrała formy bardziej skrajne, niż to było w innych ówczesnych kapitułach polskich.<sup>169</sup> Dużego prawdopodobieństwa nadaje takiemu przypuszczeniu choćby omówiona już sprawa obsadzania prałatur i kanonii przez biskupa Aleksandra.

Wychodząc z tych dwóch przesłanek oraz mając na uwadze analogię z innymi ówczesnymi ośrodkami kapitulnymi można mniemać, że prawo konsensu otrzymali kanonicy plocki dopiero w początkach XIII w.<sup>170</sup>

Innym przywilejem, jaki uzyskała kapituła wobec biskupów, było prawo wyznaczania osoby przyszłego biskupa — tzw. prawo elekcji. Zyskało je kolegium kapitulne w Płocku, podobnie jak inne kapituły w kraju, w początkach XIII w. Należy przy tym zaznaczyć, iż w Polsce wybór biskupów przez kapitułę pojawia się we wspomnianym czasie od razu w formie gotowej, bez uprzedniego etapu — jak to było na Zachodzie — stopniowego eliminowania innych czynników biorących udział w elekcji. Wystarczyło tutaj całkowite usunięcie wpływów księcia, aby same kapituły, już wyłącznie, sprawowały wolną elekcję. Od początku XIII stulecia de facto biskupstwa polskie zaczęto obsadzać z reguły przez elekcję kapituł.<sup>171</sup> Tymczasem kanonickie korporacje zachodnie korzystały z tego prawa już na mocy uchwał Soboru Laterańskiego z r. 1139.<sup>172</sup>

Gdy chodzi o kapitułę plocką, to po raz pierwszy dokonała ona elekcji biskupa Jana herbu Gozdawa ok. r. 1223, po śmierci biskupa Giedki. Wybrano wówczas właściwie dwóch kandydatów, lecz papieskie zatwierdzenie otrzymał Jan.<sup>173</sup> Również kolejny biskup — Gunter — został wybrany na biskupstwo plockie w drodze elekcji dokonanej przez kapitułę.<sup>174</sup>

Poza tym kapituła plocka, na wzór współczesnych jej kapituł prowincji gnieźnieńskiej, korzystała zapewne z pewnych praw jurysdykcyjnych, do których w szczególności należy zaliczyć prawo sądenia i wymierzania kar wobec naruszających jej prawa majątkowe.<sup>175</sup>

Reasumując można powiedzieć, iż z pewnością w początkach XIII w., a być może nawet już pod koniec XII w., kolegium kanoników katedry plockiej, przeszedłszy proces pełnej ewolucji, posiadało już w pełni wykończony ustrój wewnętrzny, a także ustalony pierwotny skład prałatur i kanonii. Uzyskaw-

<sup>169</sup> S. Trawkowski sądzi, że podobną zależność dzieliła kapituła w stosunku i do księcia. Zob. *Taberny plockie...*, s. 736; Zob. także Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 82.

<sup>170</sup> Zob. Cz. Deptuła, *Krąg kościelny...*, s. 81; S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 75—79.

<sup>171</sup> Zob. J. Grzywacz, *Nominacja biskupów w Polsce przedrozbiorowej*, Lublin 1960, s. 23—24.

<sup>172</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój...*, s. 235.

<sup>173</sup> Zob. Joannis Dlugossi, *Vitae episcoporum Plocensium...*, s. 604.

<sup>174</sup> „Gunter Plocensis ecclesie electus 1227”. B. Ulanowski, *O uposażeniu biskupstwa plockiego...*, s. 21—22; W kapitule włocławskiej elekcja pierwszego biskupa (Onolda) dokonała się w latach 1156—1161. Zob. S. Librowski, *Kapituła katedralna włocławska...*, s. 21.

<sup>175</sup> Zob. T. Silnicki, *Dzieje i ustrój...*, s. 341.

szy samodzielność majątkową i zarząd w tej dziedzinie kapituła zyskała z kolei na znaczeniu wobec pozostałego duchowieństwa diecezji dzięki nadaniu jej prawa konsensu, a następnie przywileju elekcji biskupów.

## ZAKOŃCZENIE

W oparciu o skąpe dane źródłowe, oraz dostępną literaturę, przedstawiono i próbowano rozwiązać problem powstania kapituły katedralnej w Płocku oraz jej rozwoju do początków XIII stulecia. Powołanie do życia kolegium kanoników płockich ukazano na tle ówczesnej sytuacji polityczno-religijnej panującej na Mazowszu. Starano się wykazać, iż pierwotne prezbiterium biskupie stanowiąc płockie benedyktyni, zastąpieni wkrótce przez duchownych diecezjalnych. Rozwój kapituły, trwający w ciągu XII w., złączono szczególnie z latami zasiadania na mazowieckiej stolicy biskupiej przez Aleksandra z Malonne. Z uwagi na brak wyczerpujących przekazów źródłowych wiele zaprezentowanych rozwiązań leży jedynie w sferze hipotez, na co wyraźnie zwracano uwagę.

Wydaje się, że pogłębienie badań nad początkami i rozwojem kapituły płockiej może znacznie ułatwić — dając punkt wyjścia — dalsze dociekania w zakresie organizacji prawnej tego kolegium. Można je oprzeć już na bardziej szerszym materiale źródłowym, wyraźnie uchwytym od roku 1437.<sup>176</sup>

<sup>176</sup> Zob. W. Góralski, Aktualny stan badań nad powstaniem i dziejami kapituły katedralnej w Płocku, „Studia Płockie” 4 (1976) 199—219.